

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewierocroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., druzdy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonosów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana A. d. a. m. a., Rue des St. Peres 81.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 lipca r. b., c. k. tajnemu radcy i prezydentowi krajowemu w Bukowinie, Feliksowi baronowi Pino von Friedenthal zezwolić najlaskawiej na uproszone, ze względu na stan zdrowia przeniesienie w stały stan spoczynku, a zarazem raczył pozwolić, ażeby baronowi Pino oznajmiono zupełne, Najwyższe uznanie znakomych jego zasług na ostatnio sprawowanym urzędzie, z wiernością i całym oddaniem się dla Państwa położonych.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najw. postanowieniem z dnia 21 lipca r. b. mianować radcę generalnej dyrekcji c. k. austr. kolei państwowych, Romana br. Gostkowskiego zwyczajnym profesorem ruchu kolejowego w c. k. Politechnice we Lwowie.

J.E. Pan Namiestnik zamianował praktykantów budownictwa Feliksa Stanisława 2 im. Felkla i Eustachego Panneńkę, c. k. adjunktami budownictwa w galic. państwowej służbie budowniczej.

Obwieszczenie.

Z powodu specjalnego wypadku, w którym dla braku potwierdzenia na liście frachtowym, że było rogatę przed załadowaniem do wagonów było karmione i pojone, jeden transport bydła rogatego niepotrzebnie był karmiony w Oświęcimie, zarządza się, aby oddat oglądacze na stacyach kolejowych, upoważnionych do ładowania bydła, potwierdzali zawsze na listach frachtowych, że było rogatę przypuszczone do transportu kolejowego było bezpośrednio przed załadowaniem, karmione i pojone, podając miejsce, dzień i godzinę.

Karmienie i pojenie bydła przed załadowaniem do wagonów ma się odbywać za-

wsze pod dozorem oglądacza bydła dotyczącej stacyi kolejowej, który też jest osobiście odpowiedzialnym za wykonanie powyższego zarządzenia.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Z powodu wybuchu zarazy piskowej i racicowej w powiecie kałuskim, zabrania się aż do odwołania ładować i wyładowywać zwierzęta racicowe na stacyi Kałusz c. k. kolei państwowej.

Co się podaje do powszechnej wiadomości

Z c. k. Namiestnictwa.

E d y k t.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 7 lipca 1890 r. l. 1.306/ H. M. komisya reambulacyjna i ekspropriacyjna z powodu projektowanego przez c. k. uprzyw. galic. kolej Karola Ludwika rozszerzenia stacyi Sędziszów, Łańcut, Przeworsk, Radymno i Żurawica rozpocznie swoją czynność dla stacyi Sędziszów dnia 27 sierpnia r. b. o godzinie 9 przed południem, dla stacyi Łańcut dnia 28 sierpnia r. b. o godzinie 9 przed południem, dla stacyi Przeworsk tego samego dnia o 2 po południu, dla stacyi Radymno dnia 29 sierpnia r. b. o godzinie 9 przed południem, a wreszcie dla stacyi Żurawica dnia 30 sierpnia r. b. o godzinie 9 przed południem, zbierając się w tym celu w oznaczonych terminach na odnośnych dworcach kolejowych.

Wykazy gruntów zajęć się mających, wyłożone będą wraz z odnośnymi planami stosownie do §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 dz. p. p. nr. 30 w urzędach gminnych: w Sędziszowie, Łańcut, Budach przeworskich, Skołoszowie, Żurawicy i Bolestraszycach, oraz w kancelaryach przełożonych obszarów dworskich: w Sędziszowie i Podzwierzycu przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wyłączeniu wniesione być mogą w ciągu powyższych 14 dni we właściwym c. k. Starostwie lub też przy komisji na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Poprawcze egzamina dojrzałości w szkołach średnich rozpoczną się:

- A) we Lwowie:
 - 1) w gimnazjum akademickim 15 września;
 - 2) w gimnazjum II 15 września;
 - 3) w gimnazjum Franciszka Józefa 22 września;
 - 4) w gimnazjum IV 22 września;
 - 5) w szkole realnej 19 września;

- B) w Krakowie:
 - 1) w gimnazjum św. Anny 16 września;
 - 2) w gimnazjum św. Jacka 16 września;
 - 3) w gimnazjum III 17 września;
 - 4) w szkole realnej 15 września.

W tych terminach odbędą się w gimnazjach: akademickim, II i Franciszka Józefa we Lwowie, tudzież w gimnazjum III w Krakowie, i w szkołach realnych we Lwowie i Krakowie, także egzamina całkowite (piśmienne i ustne lub tylko ustne) w myśl rozporządzeń wys. Ministerstwa wyznań i oświecenia z d. 16 września 1880 l. 11715 i z d. 28 kwietnia 1885, l. 7553.

Abituryenci wymienionych powyżej zakładów mogą przystąpić do egzaminu poprawczego tylko w tym zakładzie, w którym składali pierwszy egzamin przy końcu roku szkolnego.

Abituryenci innych zakładów mają się zgłosić do jednej z wyżej wymienionych szkół średnich tej samej kategorii, jak zakład, w którym zdawali pierwszy egzamin.

Abituryenci, mający składać egzamin poprawczy, albo całkowity egzamin ustny, winni zgłosić się trzy dni, a ci, którzy mają składać całkowity egzamin piśmienny i ustny, ośm dni przed rozpoczęciem egzaminów ustnych, w dyrekcji zakładu.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 sierpnia

Cesarz Wilhelm, który w sobotę i wczoraj był gościem króla Belgów, stanie dzisiaj na ziemi angielskiej i przepędzi dni kilka w gościnie

u swej babki, królowej Wiktorii. Po raz drugi już, od czasu swego wstąpienia na tron, składa młody monarcha wizytę dworowi angielskiemu, a chociaż z kół oficjalnych w Berlinie i Londynie zapewniają, że obecne odwiedziny mają przeważnie charakter familijny, to przecież zwracają one na się powszechną uwagę, i budzą, jak się pokazuje ze politycznego, zainteresowanie sfer politycznych.

Wszak i zeszłoroczną wizytę usiłowano przedstawić jako akt, nie mający nic wspólnego z wielką polityką, a spowodowany wyłącznie względami na bliskie węzły krwi, łączące cesarza z królową W. Brytanii; mimo to wszakże wszystkim wiadomo, iż od owego czasu właśnie datuje się zbliżenie Anglii do Niemiec, iż od owej wizyty poczęło w Niemczech coraz silniej wyrabiać się przekonanie o wielkiem znaczeniu Anglii dla pokojowych celów trzech mocarstw sprzymierzonych. Zeszłoroczna pierwsza wizyta cesarska w zamku królowej rozwiła nie jedno złudzenie na wschodzie i zachodzie europejskim, i wzmocniła w tej mierze świadomość o potęgę ligi pokojowej, tak, iż oddał ludy z większą niż dotychczas ufnością spoglądają w przyszłość i mniej obawiały się niespodziewanego zakłócenia powszechnego pokoju.

Wymownym wyrazem ściśniających się coraz bardziej między oboma mocarstwami węzłów, i zbliżenia się tem samem Anglii do przymierza trzech państw jest niezawodnie zawarte świeżo niemiecko-angielskie porozumienie, które zapewniając z jednej strony W. Brytanii szeroką podstawę dla jej działania w Afryce wschodniej, powiększa z drugiej cesarstwo niemieckie ważną, pod względem strategicznym wyspą Helgolandem. Doniosłość tego porozumienia określa jasno ogłoszony w przede-

PIEŚNI

CYGANÓW TRANSSYLWAŃSKICH

Wędrowniczy szczerp cyganów, znalazł na Węgrzech drugą prawie ojczyznę.

W kotlinach wzgórz siedmiogrodzkich, wśród puszt nieprzejezdzanych okiem, wiodą waleśające się ich gromady swobodne życie, pielęgnują bez przeszkody dawne swe zwyczaje, i dotąd dłoń cywilizacyi nie tknęła tradycy, wierzeń i guszi, które ni to grubą warstwą pokostu osadziły się na pniu cygańskiego życia.

Jako osobliwy obraz etnograficzny, stanowi ono oddawna przedmiot gorliwych studyów. Prace w tym kierunku, węgierskie zwłaszcza, przedstawiają bardzo liczny już zastęp, a mnożą się jeszcze ciagle; rozległy bowiem przedmiot dotąd nie został wyczerpany. Cennym między innymi przyczynkiem do literatury, traktującej o cyganach, jest świeżo u Graesera w Wiedniu wydane dzieło dr. Wlistockiego (może naszego rodaka?) p. n. „Poezya ludowa cyganów siedmiogrodzkich i południowo-węgierskich“.

Z tej pracy właśnie zamierzamy zdać sprawę naszym czytelnikom.

Pieśń u cyganów ważnym jest czynnikiem życia.

Muszka latająca w koło,
Ciagle nuci pieśń wesołą;
Nawet gdy się rozprzestrzenia
Mróz — brzmią jeszcze muszki pienia.

Z niej to przykład dla się bierze
Cygan, wciąż nucący szczerze;
Czyli spi, czy je, czy skacze,
Nuci piosnki wciąż tułacze.

Pieśń przynosi cyganowi nadto osłodę
ciąglych trosk i udręceń, jakich życie włóczęgowskie już z natury swej posiadać musi
poddostatkiem.

Smutny żywot jest cygana...
Ojcowizna mu nieznaną.
Z żalem, w nędzy, w obce strony
Idzie biedny, opuszczony.

W cudzej wiedzy go krainie
Promień jasných gwiazd jedynie...
Litość miewa dlań w potrzebie
Chyba Pan Bóg, tam, na niebie.

Skarg takich pełno. Nierzadko kończą
się one nawet modlitwą do Boga, aby zabrał jak najrychlej ofiarę niedoli z tego pa-
dołu płaczu. Gdzieindziej znowu sentymentalizm ustępuje miejsca szczeremu humorowi, jaki podobno nie opuszcza... nawet w-
sielców.

Mija, mija młodość błoga,
A daleką jeszcze drogą.
Nim grób skończy dni pokuty,
Pójdą na nic moje buty.

Boże, w czas mi, jako proszę,
Na ubranie zeszlįj grosze,
By mogilnej wnet powagi,
Nie obraził trup mój nagi.

Jak sobie cygan w biedzie radzi, o tem
dowiadujemy się między innymi z następującej piosnki:

Gdy zapasów już nie stanie,
Pracy imaj się cyganie.

Pan żołądek woła: chleba!
Mięsa, wódki też mu trzeba.

Ręk człek wówczas nie odwraca;
Obowiązkiem przecie praca.

Nieraz już się pracowało,
Przez dzień cały i noc całą.

Gdy zaś trudno zbyć się biedy,
To i ukrasć nie wstyd wtedy.

Myliłby się, ktoby sądził, że na cygańskiej lirze odzywa się najczęściej i najgłośniejszym dźwiękiem skargi, że daje ona upust przedewszystkiem narzekaniu. Tak nie jest. Posiada ona skalę o wiele rozleglejszą; umie nie tylko płakać na swą niedolę, lecz także radować się z uciech życia, lub też tkliwym marzeniem dawać spiewny podkład.

Każdy dzień mój jednokowy;
Nie dopuszczam trosk do głowy.
Chociaż bieda nieraz gniecie,
Wszystko skończy się na świecie!

W ogóle z wyjątkową swą, a niezbyt miłą
sytuacją cygan godzi się bardzo dobrze.

Na śmietniku, Bogu chwala,
Matka na świat mnie wydała.

Ztąd wiadomo pono wszędzie,
Że „pan“ ze mnie już nie będzie.

Leez ja na to się nie żalę...
„Panem“ być nie pragnę wcale.
Zem nie panem ani trocha,
Przeto luba tak mnie kocha.

Choć jej daje „pan“ pieniądze,
Wierną ona mi, jak sądzę.
Wierną zawsze też zostanie,
I w tem moje panowanie.

Tu wkraczamy w dziedzinę erotyki, po
której pieśń cygańska buja także bardzo
chętnie.

Szło przez leśną tę gęstwinę
Ukochanie me jedyne.

Niebios błękit jaśniejsz pała,
Odkąd ona nań spojrziała

Roztaczają wdzięk bogaty
Po jej śladach liczne kwiaty.

Ptak z wesołą piosnką goni,
Kędy szliśmy wraz, dłoń w dłoni.

Dysonansem niezbyt poetycznym kończy się następująca piosnka cyganki.

Stawę luby mój posiada,
Cała wioska jemu rada.

Kiedy zagra, toż to gody!
Tańczy stary, tańczy młody.

dniu podróży cesarza do Osborne memoriał urzędu kanclerskiego, oświadczając z góry, iż przewodnią myślą przy zawieraniu ugody było pragnienie utrzymania nadal i skryształowania dobrych stosunków między dwoma państwami, posiadającymi wiele wspólnych interesów, a tem samem oddania rzetelnych usług sprawie międzynarodowego pokoju. Koła polityczne nie lekceważyły bynajmniej, ani uważają za przypadkową okoliczność, iż memoriał, zawierający takiej wagi oświadczenie, został opublikowany w chwili wyjazdu cesarza do Anglii i są przekonane, że obecna wizyta władcy, stanie się nowym czynnikiem w rozwoju i w ukształtowaniu angielsko-niemieckiej przyjaźni.

Sprawy krajowe.

(Kółka rolnicze).

I.

Zarząd główny wielce pożytecznej i pięknie rozwijającej się instytucji „Kółek rolniczych“ przygotował już dla walnego zebrania sprawozdanie z czynności Towarzystwa za rok 1889, z którego przytaczamy ważniejsze przynajmniej szczegóły.

W sprawozdaniu z roku 1888 wykazano ogólną liczbę Kółek na 411, obejmujących 620 gmin w 68 powiatach; w roku zaś 1889 przybyło 75 Kółek, obejmujących 99 gmin, przeto Kółka nowo powstałe z Kółkami w poprzednich latach zawiązanymi, wykazują z końcem roku 1889 ogólną liczbę 486, obejmujących 719 gmin w 70 powiatach.

Liczba członków, należących do „Kółek“ w r. 1888 wynosiła 14.384; przybyło w r. 1889 członków 4817; przeto ogólna liczba członków „Kółek rolniczych“ z końcem roku 1889 wynosi 19.198.

Prócz wykazanych członków w „Kółkach rolniczych“, liczyło Towarzystwo: 5 członków założycieli, 213 członków wspierających, tak, że ogólna liczba członków Towarzystwa wynosiła razem 19.416.

Zarząd główny każdemu nowemu Kółku zaraz po jego zawiązaniu posyłał książki, celem założenia w myśl statutu, przy każdym Kółku czytelnia — a ponieważ w r. 1889 powstało 75 nowych Kółek, przeto też liczba czytelnia powiększyła się o 75, które Zarząd główny zaopatrzył w 3849 książeczek. Zaopatrzone także dawniejsze czytelnie tych „Kółek rolniczych“, które w swych sprawozdaniach wykazały brak książek. Po koniec r. 1888, czytelnie wszystkich Kółek obejmowały 18.789 książek, z których 9186 pochodziło od Zarządu głównego; z końcem r. 1889 cyfra książek we wszystkich czytelniach doszła do 24.843, z których pochodzi od Zarządu głównego 13.035.

Nadto posiadały „Kółka rolnicze“ w swoich czytelniach czasopisma, czy to z własnych funduszy, czy też w darze otrzymywane, których ogółem było 1238.

Przy rozsełaniu książek Zarząd główny zwracał szczególniejszą uwagę na te wydawnictwa, które do czytelnia ludowych się nadają. Prócz wydawnictw „Macierzy polskiej“ i „Komitetu Wydawnictwa“ dziełek ludowych, starano się i z innych pożytecznych wydawnictw korzystać. Ministerstwo rolnictwa, jak w latach poprzednich udzieliło i w roku 1889 między innymi swe sprawozdania z rozwoju rolniczych Towarzystw i z działalności nauczycieli wędrownych, wyrażając pochlebne zdanie o czynności Zarządu głównego w dziale lustracji gospodarstw włościańskich.

Ważnym czynnikiem działalności „Kółek rolniczych“ okazały się sklepiki. Sprawozdanie szczegółowe tak nowo zawiązanym, jak już pierwej powstałym Kółkom, wykazuje wzrost sklepików, które nie tylko zaopatrują ludność miejscową w towar lepszy, a nawet i tańszy, ułatwiają członkom zbycie ich produktów, odcinając włościan od trwania czasu na targach, z pożytkiem dla zdrowia i kieszeni. Niektóre Kółka poszły dalej, bo sprawdzały całymi wagonami zboże, sól, mąkę, sztuczne nawozy i inne artykuły, nie tylko dla użytku ludności miejscowej, ale i okolicznej. Prawie wszystkie sklepiki dążyły do zaprowadzenia u siebie trafiki.

Zarządy „Kółek rolniczych“ przy pomocy Zarządu głównego również z powodzeniem podejmowały sprawę rozszerzenia, a względnie rozbudzenia przemysłu domowego, zastosowanego do miejscowych stosunków. Wapniarki i cegielnie były prowadzone na rachunek „Kółek rolniczych“, jak niemniej zajmowano się garncarstwem, tkactwem, wyrabianiem czapek, rękawic i kożuchów, korszkarstwem i kołodziejstwem. Inne gałęzie miejscowego przemysłu miały również przedstawicieli swoich w „Kółkach rolniczych“.

„Kółka rolnicze“, tak jak w latach poprzednich sprowadziły i w r. 1889 za pośrednictwem Zarządu głównego potrzebne nasiona do uprawy roli, jako to: pastwne, zbożowe i ogrodowe za kwotę 9610 zł. 70 ct.; nabyły także maszyny i narzędzia rolnicze za kwotę 2114 zł.; w ogóle nasion, maszyn i narzędzi rolniczych sprowadzono dotychczas za sumę 50.485 zł. 23 ct. Suma ta przynajmniej w dwójnasób zwiększy się, jeżeli wliczy się i te nasiona i narzędzia rolnicze, które „Kółka rolnicze“ za wskazówkami Zarządu głównego wprost od producentów lub fabrykantów pobrały.

„Kółka rolnicze“ zgłaszały się do Zarządu głównego także o pośredniczenie w zakupieniu szeregów zrazów i nasion ogrodowych.

Co do szczegółów, z przeprowadzonych usiłowań przez włościan za wpływem „Kółek rolniczych“ pod względem ulepszenia ich gospodarstwa w ogólności, a w szczególności pod względem wprowadzenia ulepszeń w uprawie roli, łąk, pastwisk, w chowie inwentarza, w urządzeniu gnojowni, w poprawie budynków mieszkalnych i gospodarskich, w rozbudzeniu zamięłniania do sadownictwa, ogrodnictwa i pszczelnictwa i wprowadzeniu innych ubocznych, a pożytecznych zajęć, to w tej mierze powołuje się Zarząd na opisy, zamieszczone w *Przewodniku* „Kółek rolniczych“, tudzież na osobne sprawozdanie z przeprowadzonych lustracji gospodarstw włościańskich za rok 1889.

Lustracji tych dokonali pp.: Zygmunt Gawarecki, Bolesław Kwiatkowski, Władysław Szybiński i Seweryn Wiśniewski, w porze dogodnej dla włościan w 160 gminach, w 17 powiatach:

1) w porze wiosennej w powiatach: Wadowice, Żywiec, Nowy Sącz, Staremiasto, Brzesko, Tarnów, Kolbuszowa i Nowy Targ; 2) w porze jesiennej w powiatach: Limanowa, Przemyślany, Lwów, Brzeżany, Podhajce, Złoczów, Strzyż, Dolina i Kałusz.

Liczne sprawozdania „Kółek rolniczych“ stwierdzają, że nauki lustratorów, przez Zarząd główny wysyłanych, przyczyniły się skutecznie do wprowadzenia przez włościan ulepszeń w ich gospodarstwie.

Zarząd główny nie przestawał czynić zabiegów, aby uzyskać znaczniejsze fundusze na powiększenie liczby lustratorów, którzyby w myśl życzenia Zarządu Kółek udawali się częściej do gmin. Zapatrywanie w tym względzie Zarządu głównego poparła komisja gospodarstwa krajowego przedłożona Sejmowi sprawozdaniu, wyrażając zdanie, że lustracje są jedną z najważniejszych czynności w Towarzystwie „Kółek roln.“ i największy pożytek przyniosą dla kraju, i że ze wzrostem „Kółek rolniczych“ nie wystarcza liczba dotychczasowych lustratorów.

Sprawa zabezpieczenia włościan od szkód pożaru, a w szczególności coraz liczniejsze przystępowanie ich do Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, tudzież coraz częstsze zaprowadzanie po gminach ochotniczych straży ogniowych, poczyniły w r. 1889 znaczne postępy, co zawiązać należy przedewszystkiem „Kółkom rolniczym“, które zachęcane przez Zarząd główny, ustawicznie poruszały tę i inne ważniejsze sprawy na zebraniach członków.

Zarząd główny był pośrednikiem i rzecznikiem „Kółek rolniczych“ w załatwianiu ich różnorodnych spraw i załatwił ich zlecenia każdym razem z możliwym pospiechem.

Spraw, osobno załatwionych wykazuje dziennik podawczy Zarządu głównego w roku 1889 w ogólnej liczbie 3205, a nadto uskuteczniono około 9000 posełek pocztowych i kolejowych.

SPRAWY MONARCHII

W tych dniach oświadczyła *Politik*, iż między nią a partją młodocześnie nie ma żadnej różnicy. Dziś objaśnia ona bliżej to wyrażenie, i powiada, iż zgodność zapatrywań odnosi się tylko co do przedłożonej formy ugody, nie zaś co do ugody w ogóle. Ugoda, jak ją rząd i Niemcy pojmują, wymaga jednakowego stanowiska Staroczechów z Młodoczechami. Przez przyznanie wewnętrznego czeskiego języka urzędowego może być sytuacja odrazu zmieniona. Ten nowy kierunek, zajęty przez *Politik*, spowodował jednego z przywódców staroczeskich, posła Mattusza, do wystąpienia z konsorcjum, prowadzącego wydawnictwo tego pisma. Odnośny list Mattusza, ogłasza *Politik* bez żadnej ze swej strony uwagi. Na zgromadzeniu wyborców, zwołanem przez posła Engla w Nymburgu, zakomunikował przewodniczący, iż dr. Mattusz został już wezwany

do złożenia wyborcom sprawozdania co do stanowiska Staroczechów w kwestyi ugodowej.

Z Petersburga.

(Reformy na kolejach rossyjskich. — Przyjazd W. ks. Hesskiego. — Gość z Francji. — Russyfikacja Finlandyi).

Dziennik urzędowy ogłosił w tych dniach zatwierdzone przez cara przepisy o urzędnikach kolejowych w czasie wojny. „Srodek ten — jak objaśnia ów dziennik — dąży do uregulowania i uporządkowania stosunków kolejowych w najcięższych dla państwa chwilach — w czasie wojny. Wiadomo każdemu, jak wielką rolę odgrywają w czasie wojny koleje. Służba na nich staje się wówczas nie tylko daleko trudniejszą, lecz i pociąga za sobą wielką odpowiedzialność. Od akuratanego i sumiennego wypełnienia przez służbę kolejową swych obowiązków, zależne są nie raz interesa, mające dla państwa olbrzymią doniosłość. Dość jest w tym razie przypomnieć sobie, ile nieporządków się wydarzyło w czasie ostatniej wojny na kolejach rumuńskich, a w części rossyjskich i w jak przykrem nieraz położeniu znajdowały się wojska armii czynnej. Dla uniknięcia tego, nad służbą kolejową w czasie wojny należy postawić zarząd wojskowy, zorganizowany stosownie do potrzeb armii“.

Swiet podając treść nowych przepisów tak kończy:

„Skutki praktyczne nowego prawa będą tem znaczniejsze, że kontyngens urzędników kolejowych w zachodnich i południowych guberniach już oczyszczony jest w znacznym stopniu od napływu najmniej godnego zaufania żywiołu obcokrajowego. Kwestya, ażeby na kolejach zachodnich wszyscy urzędnicy byli poddani rossyjskim, została poruszona oddawna i pociągana za sobą cały szereg rozporządzeń i obostrzeń. Anarchia jednak, panująca na naszych kolejach, sprawia, że tak niezbędne i ważne żądanie przez długi czas ściśle nie było wykonywane. Dopiero niedawno, dzięki ściślejszej kontroli rządowej, personal urzędniczy został oczyszczony od obcokrajowców. Obecnie tylko na niektórych prywatnych kolejach, a głównie w Królestwie Polskim i południowo-zachodnich guberniach natrafia można na urzędników cudzoziemców. Taki stan rzeczy niewątpliwie ulegnie wkrótce zmianie.“

W ks. Ludwik hesski, czyniąc zadość zaproszeniu cara, uczestniczyć będzie w zbliżających się manewrach wojska rossyjskiego. W książkę oczekiwaną jest w Petersburgu d. 7 sierpnia i zabawi miesiąc w Rossyi.

Agencja Północna rozgłasza światu, iż przybędzie wkrótce do Rossyi członek francuskiej Izby deputowanych Gerville Reache, który niejednokrotnie oświadczał się za swoimi sympatjami dla Rossyi. Zamierza on zwiedzić Petersburg, Moskwę, Niżnynowgorod i Odessę.

Nowo Wr. donosi, że komisya, której poruszono opracowanie projektu jedynostajnienia celnego i monetarnego systemu fińskijskiego z rossyjskim, porozumiała się już co do najważniejszych punktów tego projektu.

Właścicielom aptek w Finlandyi poleceno utrzymywać spis wszystkich lekarzy rossyjskich, i według ich recept wydawać wszelkie lekarstwa bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Podróże cesarza Wilhelma.

Przyjęcie cesarza Wilhelma w Ostendzie, dokąd przybył przedwczoraj, było nad wszelki wyraz wspaniałe i serdeczne. Ostenda roitła się tłumami turystów, których przybyło z różnych stron, a głównie z Anglii kilkanaście tysięcy. Na galowym koncercie w kursalonie, powitano monarchę entuzjastycznymi okrzykami. W otoczeniu króla Leopolda, który przybył na powitanie dostojnego gościa znajdowali się ministrowie spraw zagranicznych, wewnętrznych, wojny i skarbu. Opinia publiczna w Belgii przypisuje wizycie cesarza o tyle polityczne znaczenie, iż Niemcy i państwo Kongo stały się obecnie w Afryce sąsiadami, skutkiem czego prawdopodobnie są rokowania na tem polu. Nie brak też i głosów, które widzą w zjeździe zbliżeniu się Belgii do trójprzymierza. Słychać także, iż pomiędzy monarchami miała być omówiona sprawa stanowiska Belgii na wypadek wojny Niemiec z Francją.

To też część opinii publicznej we Francji jest zaniepokojoną wizytą cesarza niemieckiego w Ostendzie. Niektóre dzienniki ostrzegają Belgię, aby nie dała się uchwycić na wędkę niemiecką, podnosząc, iż Francja jest jej bliższą, aniżeli Niemcy. Dzisiaj rano miał cesarz z Dovru udać się w dalszą podróż na wyspę Wight, dokąd przybyli już wczoraj ks. Walii i inni książęta krwi, oraz ambasador hr. Hatzfeld.

I mężczyźni i kobiety
Tańczą, lecz wdzięczności dług,
Kijem spłaca mu niestety!

Do innego znów tonu nastraja się figlarna piosnka o chusteczkach.

Kiedy czerwoną chusteczką wionę,
Grajkiem me serce jest rozbudzone.

Żółtą chusteczką skronie me zdobię,
Gdy pan wójt serce me zdobył sobie.

Spocznij w mej ręce, chusteczko biała,
Gdy „pan“ miłością ku mnie zapala.

A gdy chusteczkę ubiorę czarną,
Niech mnie cygana dżonie przygarną.

Ten nazbyt obfity zapas chusteczek nie przyprowadza jednak cygana do rozpacy. Pocięsza on się, płacąc równą monetą za zmienność:

Błyszczą wysoko gwiazda na niebie;
Wierz mi, że kocham jedynie ciebie,
Dziś ty, zaś jutro inna mnie cieszy:
Tam lgnę, gdzie w garnku więcej kuleszy. *)

Nierównie poetycznie i serdeczniej odzywa się cygańskie dziewczę w innej piosnce:

*) *Kulesza*, *mamałyga*, potrawa z kurudzianej maki.

Gdy ogarnie moją duszę
Miłość, studnię wygrześć muszę.

Gdy kto obcy przejdzie przy niej,
Mętnym niech się źródł uczyni.

Gdy doń obcy usta sehyli,
Niechaj wyschnie źródł w tej chwili.

Gdy zaś luby mój spragniony,
Zajrzy kiedy tu, w te strony,

Krzep go zdroju i zmień w wino
Fale, co z twej głębi płyną.

Nie brak również tu i owdzie oddźwięków miłosnej tęsknoty.

Czy się zwrócę tu, czy tam,
Wszędzie ciebie mam w pamięci;
Czy się zwrócę tu, czy tam,
Wszędzie obraz twój mnie nęci.

Pragnę ciebie, pragnę wciąż,
Ty spokoju serca mego:
Twe spojrzenia w duszę mą
Skowronkami — zda się — biegną.

Pusty namiot ten założnie
Ku promiennej tęskni wiośnie,
Kiedy ciepłe teńnienia wioną,
A ty będziesz moją żoną.

Tu wypada nam znowu uczynić przeskok do weselszej, acz i trywialniejszej nuty:

Zmrok zapada, noc już bliska,
Więc zasiadam do ogniska,

Czy mnie kochanka, czy pieczeń pokrzepi?
Oboje razem mieć, pono najlepiej.

Prawdziwie po cygańsku brzmi następująca refleksya:

....A na polu, na szerokim
Krzewią się buraki;
Luby przyniósł mi pierścionek
....O, nie byle jaki!

Gdyby pierścionek był z szczerzego złota,
Szczerej wierności otwarczyłbym wrota.
Lecz ów pierścionek — błyskotka fałszywa,
Niechże i miłość fałsz w sobie ukrywa.

Jakiś zazdrośny adonis, zawiedziony snąc w swych nadziejach, zamąca spokój ukochanej, wróćąc fatalną przyszłość szczęśliwemu rywalowi:

Stońce świeci dookoła;
Teraz jeszcze — ty wesola.
Lecz gdy śnieg na zieleń spadnie,
Ból twem sercem wstrząśnie zdradnie.

Kochaj tego, coś go chciała,
O dziewczeczko luby, mała,
Lecz tak mówią ludzie wszędzie,
Ze on jeszcze „dyndać“ będzie.

*) Wisieć na szubienicy.

(Dokończenie nastąpi).

Ester.

Królowa angielska powita swego wnuka na tarasie t. zw. Osborne-House. Cesarz zamieszka w zamku tamtejszym. Ponieważ czas pobytu cesarza w Anglii jest ograniczonym, przeto zamierzona jego wycieczka do Szkocji, jakoteż przegląd wojsk w Aldershot, nie odbędą się. Pobyt w Osborne trwać będzie cztery dni. We wtorek weźmie cesarz udział w regacie, która się odbędzie w Cowes, i w wycieczkach o puhar królewski na pokładzie jachtu żaglowego księcia Walii „Alina”. We środę uda się do Portsmouth, by zobaczyć budowę nowych okrętów wojennych w tamtejszych warsztatach. Przy tej sposobności odbędzie się rewia wojska. Powrót nastąpi we czwartek. Lord Salisbury przybędzie na jeden lub dwa dni, podczas pobytu cesarza, do Osborne.

Dienniki angielskie umieszczają na powitanie monarchy nadzwyczaj sympatyczne artykuły.

Standard, organ torysów, rządzącego obecnie stronnictwa w Anglii, podaje następującą charakterystykę cesarza i stosunków niemieckich: „Oddalenie Bismarcka pouczyło świat, że cesarz Wilhelm ma swoje własne zdanie i przekonanie, i zna wielki ciężar, który wziął na swe barki. Sposób, w jaki dopełnia swoich obowiązków, dowiódł, że Bismarckowie ani nie są niezastąpionymi, ani koniecznymi dla dobra ojczyzny. W krótkim czasie stał się cesarz Wilhelm najsympatyczniejszą i najbardziej zajmującą osobą w Europie. Ks. Bismarckowi podobano się wtajemniczyć świat cały w swoje zatargi z cesarzem, co uczynił z wielkim uszczerbkiem dla swej godności i z niemniejszą utratą powagi. Zawczasem niby jeszcze byłoby przewidywać pomyślny skutek planów cesarza; ale jego zamiary są wielokrotnie, szlachetnie i zupełnie zgodne z duchem czasu. Już dlatego będzie nam wszystkim dostojny gość pożądanym, ale także niemniej z powodu jego szczerzego usiłowania, by stosunki między Niemcami a Anglią ułożyć o ile możności przyjaźnie i serdecznie. Stosunki te także za ks. Bismarcka były dobre, ale nie da się zaprzeczyć, że teraz wszelkie układy mniej napotkają przeszkód, niż za ks. Bismarcka, i że pewnym jest zupełne zbliżenie się obu mocarstw”.

Brukselski Nord, dotykając zapowiedzianej podróży cesarza do Rosyji, pisze, iż jest ona świadectwem „dobrych stosunków pomiędzy Niemcami a Rosyją, których potęgą stanowi podwalinę europejskiego pokoju”.

Echa z Friedrichsruhe.

Korespondent Now. Wremia zamieszcza dalszy ciąg swego sprawozdania z rozmowy z ks. Bismarckiem. Według tej relacji o kongresie berlińskim ks. Bismarck między innymi wyraził się jak następuje:

„W Rosyji nie mogą mi darować wyników kongresu. Zważył atoli trzeba, że zwołanie go nastąpiło jedynie z inicjatywy dyplomacji rosyjskiej. Na wiosnę 1878 przybył do mnie hr. Szuwałow i wyraził mi życzenie cesarza Aleksandra II, abym podjął się zwołania kongresu. Mówili mi, że chodzi tylko o puszczenie w ruch maszyny, że potem sami już dadzą sobie radę. Podzieliliśmy się tedy pracą: Szuwałow miał skłonić do udziału w kongresie Anglię a ja Austrię. Podczas samego kongresu byłam powolnym sługą Rosyji; spełniając wszystkie życzenia pełnomocników rosyjskich, broniłem ich żądań; trudno zaś, abym odpowiadał za to, iż żądania owe przekraczały granice tego, czego można było wymagać. W tym czasie tak wysoko cenim przychylność Rosyji, że bez szemrania nosiłem wyniosłe traktowanie mnie ze strony Gorczakowa. Doprawdy, nieraz postępowało ze mną tak, jak z lokajem, który nie dość szybko zjawia się na głos dzwonnika”.

„Po kongresie berlińskim — ciągnął dalej Bismarck — stosunek nasz do Rosyji zmienił się. Była wprawdzie chwila, w której hr. Szuwałow proponował mi zawarcie formalnego przymierza. Byłoby to jednak to samo, co pojednanie się z całą Europą, nie mogłem do tego stopnia odosobniać Niemiec, a w przekonaniu tem utrwały mi głosy, pełne nieufności a nawet gniewu. W takich warunkach rękojmię trwałości przymierza były zbyt kruche. Okoliczności potwierdziły moje obawy. W roku 1879 miałem w ręku dokument, w którego istnienie nie uwierzyłbym nigdy, gdybym go nie widział czarno na białym. W dokumencie tym grożono dwukrotnie wojną. Wtedy to zdecydowałem się ostatecznie na odwołanie przyjaciela mego hr. Andrasy'ego. Istniejące dziś przymierze potrójne wtedy wzięło swój początek... „A mimo to wszystko Niemcy nie żywią bynajmniej nieprzyjaźni ku Rosyji. Nie pojmują zupełnie, jak można nawet przypuszczać, że między Rosyją a Niemcami przyjdzie do wojny. Zastanówmy się nad tem ze stanowiska realnego. Jaką kompensatę, jakie wynagrodzenie mogłaby otrzymać w danym

razie strona zwycięzka. Rosyja mogłaby zabrać nam pas wybrzeża morskiego, to jest kupić sobie jeszcze pewną liczbę Bałtów, którzy przysporzyliby jej dużo kłopotów, bo ludność wzmiankowanego wybrzeża odznacza się bardzo demokratycznymi przekonaniami. Gdyby zaś zwyciężyli Niemcy, musielibyśmy wam zabrać Polaków, a tych ostatnich mamy u siebie dosyć, więcej nawet, niżby sobie życzyć należało. Dalej nie ulega kwestyi że 500 tysięcy Niemców zadałoby Rosyji takiej klęski, jaką dla Niemiec byłoby wtargnięcie 500 tys. żołnierzy rosyjskich. Znam wie i miasta rosyjskie — wiem, że można je łatwo spalić, zniszczyć, ale z równą łatwością odbudować. Inaczej ma się rzecz u nas, gdzie ludność jest taka gęsta i gdzie miasta leżą tak blisko siebie. Nie mówię już o tem, że przykłady Karola XII i Napoleona nie zachęcają bynajmniej do wojny z Rosyją. Znamy też przynajmniej wojenne żołnierza rosyjskiego, jego odwagę i wytrwałość. W takim stanie rzeczy, w odmet wojny rzucić się mogą chyba ludzie pozbawieni rozumu. Zresztą wierzę niezachwianie w pokojowy charakter polityki rosyjskiej. Ilekroć zwracano moją uwagę na ciągłe translokacje wojsk rosyjskich w kierunku granicy, nie widziałem w tem nic dziwnego, bo cóż naturalniejszego, że Rosyja pragnie i musi przygotować się i uzbroić odpowiednio na chwilę rozwiązania kwestyi wschodniej. Nigdy jednak w posuwaniu wojsk ku granicy nie widziałem groźby pod adresem Niemiec. Nie wierzę w możliwość wojny niemiecko-rosyjskiej do tego stopnia, że w razie nawet wojny naszej z Francją przypuszczam bierne zachowanie się Rosyji. Gdybyśmy zaś zaczęli wojnę z Rosyją, Francya z pewnością wpadłaby na nas i mielibyśmy wojnę na dwóch frontach. Już to samo może ostudzić krewkę zapędy. Dzisiaj jestem zwykłym śmiertelnikiem, nie kieruję już polityką Niemiec; w każdym razie jednak głos mój w sprawach politycznych ma jeszcze pewną wagę; owoż mogę zaręczyć najsołennie, że Niemcy nigdy nie zaczepią Rosyji”.

Na tem skończyła się rozmowa.

Z Watykanu.

(List Papieża do kardynała Lavigerie. — Zapis na rzecz Ojca św. — Kardynał Palotti.)

Papież wystosował ważny list łaciński do kardynała Lavigerie'go, arcybiskupa Kartaginy i Algeru, w którym mu daje poznać, jak wielce ma na sercu nawrócenie Afryki, i w ognistych wyrazach piętnuje niewolę i handel murzynami, zachęcając duchownych, aby w jak największej liczbie do Afryki spieszyli i zraszali tę ziemię nietyklo znojem, lecz i krwią swoją. Wreszcie uznaje i powagą swą zatwierdza myśl konkursu na napisanie dzieła, w którym niewola murzynów będzie najenergiczniej potępiona i wystawiona na przekleństwo rodzaju ludzkiego.

Przybył do Rzymu ksiądz Ragneau, wykonawca testamentu margrabiny Duplessis, która niedawno zmarła, zapisawszy Papieżowi cały swój majątek, to jest 5,000,000 fr., historyczny zamek w Pikardyi i wspaniały pałac w Paryżu, dokąd się nuncjatura przeniesie. Ksiądz Ragneau otrzymał posłuchanie w pałacu letnim Piusa IX, dokąd się Ojciec św. przemieścił rychlej, niż się spodziewano, gdyż mówiono, iż to uczyni dopiero w jesieni. Nie sypia tam wprawdzie, ale cały dzień od rana do wieczora spędza. Tam też daje liczne posłuchania. Wiele w sferach watykańskich krąży wniosków i przypuszczeń o użytku, jaki Ojciec św. z tych 5,000,000 uczyni. Zamiary Ojca św. jednak są dotąd zagadką. P. Duplessis 5 milionów zapisał Leonowi XIII, nie jako Głowie Kościoła, ale prywatnie, na jego osobisty użytek. Papież może więc uczynić z niemi, co mu się tylko spodoba, przekazać je własnej rodzinie, albo rozdać ubogim, obrócić na cel religijny, albo miłosierny. Zresztą nie pierwszy to tego rodzaju zapis; i inne już Leon XIII miewał. Powiadają, że pewna część kapitałów, zostawionych przez pobożną margabinę, obrócona będzie na obserwatorium watykańskie, które Ojciec św. założył, i chce z niego uczynić jedno z najpierwszych obserwatoriów w świecie. Dzisiaj już zakład posiada przybory i narzędzia pierwsze, jakich żaden inny nie ma.

Zmarły dnia 31 lipca kardynał, Luigi Pallotti, urodził się w r. 1829, a kapelus kardynałski otrzymał dopiero przed dwoma laty. Należał on do pięciu kongregacyj.

KRONIKA

Lwów, 4 sierpnia.

— Najj. Pan raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły pogorzelcom miasta Mikołajowa, zapomogi w kwocie 500 zł.

— Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator powrócił dziś pociągiem o godzinie 8 minut 30 rano z Wiednia do Lwowa. Jego Ces. Wysokość powitany został na dworcu przez JW. Wiceprezydenta Namiestnictwa p. Lidla.

— Wypadek w Gmunden, o którym doniósł telegram w sobotę, według szczegółowych informacji, miał przebieg następujący: Najd. Państwo: Arcyksiążę Karol Salvator, Arcyksiężna Marya Immaculata, Arcyksiężna Rainer, Arcyksiężna Karolina i Arcyksiążę Albrecht Salvator, wyjechali w dniu 1 b. m. o godzinie wpół do 4 po południu z Traunkirchen do Gmunden. Na drodze Altmünsterskiej, przy skręceniu do zamku Ort, konie spłoszyły się widokiem wózka, przez psa ciągniętego. W skutek tego powóz uderzył o drzewo, a dyszal się złamał. Najd. Arcyksiążę Karol Salvator, który sam powoził, wypadł z powozu, jednak nie odniósł najmniejszego obrażenia. Reszta Dostojnych Państwa wysiadła z powozu i wszyscy pieszo udali się do miasta. Drogę z powrotem do Traunkirchen odbyto w wynajętym powozie.

— JE. Pan Namiestnik, Kazimierz hr. Badeni, w podróży po okolicach powiatu krośnieńskiego, przybył wczoraj do Krosna. Depesza z tego miasta doniosła nam wczoraj następujące szczegóły o tej podróży: Okolica, przez którą przejeżdża JE. P. Namiestnik, uderza nastrojem uroczystym. Po drogach ustawione bramy tryumfalne. P. Namiestnik zwiedzał gospodarstwo i stadnię p. Gorajskiego; około południa pojechał na śniadanie do p. Augusta Stojowskiego, gdzie Jego Ekscelencya z zajęciem oglądał, i z uznaniem wyrażał się o wzorowym chowie koni. O godzinie 2 po południu pojechał P. Namiestnik do Bratkówki, w odwiedziny do państwa Starowiejskich; wrócił o godzinie 4 i zastał już w Moderówce P. Marszałka krajowego, Jana hr. Tarnowskiego, który w towarzystwie hr. Mycielskiego i otoczony banderyami przybył tu z Wiśniowej. Towarzystwo zasiadło do obiadu przy odgłosie dźwięków kapeli wojskowej. Szanowny gospodarz w gorących słowach wznosił toast na cześć dwóch przyjaciół: JE. P. Namiestnika i JE. P. Marszałka, dziękując im za obecność w jego domu. JE. P. Namiestnik dziękując, wychylił kielich na cześć gospodarstwa; JE. P. Marszałek wznosił toast na cześć państwa Gorajskich. Po obiedzie udano się do ogrodu, który o zmroku zajaśniał rześmistymi ogniami. Goście przybywali ciągle, a kiedy podano kolację na dworze o godzinie 10 rozpoczęły się tańce, i zabawa wesoła przeciągnęła się do godziny drugiej w nocy.

Dzisiaj o godzinie 9 JE. P. Namiestnik i JE. P. Marszałek krajowy udali się do Krosna. Liczne bandery towarzyszyły im. Po drodze spotykano bramy tryumfalne. Powozy nareszcie stanęły przed kościołem farnym, gdzie oczekiwali dostojnych gości c. k. starosta, burmistrz miasta, Lewakowski i Rada powiatowa. Po zwiedzeniu ciekawszych zabytków miasta, szkoły tkackiej i t. d. udzielał JE. P. Namiestnik audyencyj w starostwie. JE. P. Marszałek zamieszkał w Radzie powiatowej, gdzie także odbyło się śniadanie, dane przez prezesa Rady p. Gorajskiego. Przemawiali tu właścianie i inni, a wszyscy z tem samym życzeniem, aby dwaj obecni Dostojnicy jak najdłużej na swych stanowiskach pozostali.

W tej chwili udali się wszyscy na wystawę pedagogiczną, którą ma otworzyć JE. P. Namiestnik.

Wieczorem JE. P. Namiestnik jedzie na obiad do Krościenka.

— Ks. Paweł Sapieha, trzeci syn księcia Adama, zaręczył się w tych dniach w Białej cerkwi z panną Zofią Braniczką, córką zmarłego przed kilku laty s. p. Władysława hr. Braniczkiego i Maryi z ks. Sapiehów. Starsza siostra przyszej żony ks. Pawła jest zamężną za ks. Jerzym Radziwiłłem, synem ks. Antoniego, ordynata na Nieświeżu, Olyce i Klecku.

— Rozwój szkół we Lwowie. Od 1 września b. r. wchodzi w życie nowa szkoła prowizoryczna męska 4-klasowa im. Staszica; Pomieszczonej będzie przy ulicy Kościuszki. Szkoła, budująca się na placu Castrum, otrzyma nazwę szkoły im. Mickiewicza, a szkoła, mająca stanąć przy ulicy Leona Sapiehy, nazwę szkoły im. Konarskiego. W skutek tej uchwały Rady miasta Lwowa, zapadłej w ubiegłym tygodniu, dotychczasowa szkoła Konarskiego od 1 września b. r. otrzyma nazwę szkoły Mickiewicza, a dotychczasowe filie (męska i żeńska) szkoły św. Anny, otrzymają nazwę szkół im. Konarskiego. Tak więc ustaje istnienie przejściowe filij, co szkołom nowym zapewni warunki pomyślnego rozwoju.

W szkole dla sług było w roku 1889/90 zapisanych 222 uczenie. Z tych przy klasyfikacji otrzymało: nagród pieniężnych 15, nagród pierwszych w książkach lub obrazach (olejodrukach) 34, drugich nagród 32, upominków 8. Oddziałów nauki było 6. Grono nauczycielskie, oprócz kierownika duchownego ks. Sakowskiego i dyrektora dra Józefa Żulińskiego, składały pp. nauczycieli tutejszych szkół, mianowicie: Boraczkówna Aniela, Bienkowska Bolesława, Dębicka Janina, Łukowska Stanisława, Oziębłowska Katarzyna, Podolka Augustyna, Sołtyśówna Marya, Szenderowiczówna

Apolonia, Uścieńska Zofia, Weiserówna Natalia, Wstążkiewiczówna Barbara, Zarzycka Marya, Wszyscy spełniają obowiązki bezpłatnie.

Dla utrzymania bliższej łączności duchowej i narodowych tradycyj, obchodzone w szkole, acz skromnie, opłatek i święcone w Domu Opieki dla sług. Kasa groszowa z centowych co niedziela składek, która obecnie jest funduszem zakładowym Domu Opieki, dobiegła 500 zł. Oszczędności osobiste sług w r. b. były mniejsze niż kiedykolwiek; dochodzą bowiem zaledwie 100 zł. W ogóle od zaprowadzenia pocztowych kas oszczędności zmniejszyły się składanie za pośrednictwem szkoły.

Szkołę, jak lat zeszłych, wspierali: Rada miasta, Towarzystwo pedagogiczne i pani Zagórska. Podnieść w końcu należy uznanie ze strony Rady szkolnej okręgowej, która na wniosek inspektora szkolnego przyznała wszystkim nauczycielkom za podejmowane trudy jednorazową remunerację.

— Zmiana nazwiska. C. k. Namiestnictwo we Lwowie rozporządzeniem z dnia 20 czerwca 1890 r. l. 42.701 zezwoliło na zmianę mego nazwiska rodzowego Łyżek na Merwan. Serajewo, 29 lipca 1890.

Dr. Mikołaj Merwan,

c. i k. starszy lekarz wojskowy przy szpitalu garnizonowym w Serajewie.

— I. serya kolonii chłopców w Hucie korostowskiej, wraca dnia 7 sierpnia, t. j. z czwartku na piątek o godzinie 12 w nocy. Zarząd wzywa rodziców, mających synów na kolonii, aby w tym czasie jawili się na dworcu kolei Karola Ludwika, celem odebrania tychże.

II. serya wyjeżdża dnia 9 sierpnia, t. j. w sobotę o trzy kwadrans na 6 rano. Kolonisci przyjeżdżają na tę seryę, mają się stawić w mundurkach gimnastycznych tego dnia na dworcu kolei o godzinie 5 rano.

— Śmiertelność we Lwowie. W miesiącu lipcu b. r. zmarło w śródmieściu — chrześcijan i — izraelitów; w I. dzielnicy 38 chrześcijan i 2 izraelitów; w II. dzielnicy 62 chrześcijan i 44 izraelitów; w III. dzielnicy 19 chrześcijan i 45 izraelitów; w IV. dzielnicy 24 chrześcijan i 1 izraelita. W szpitalach śmiertelność przedstawia się w sposób następujący: szpital powszechny: 74 chrześcijan i 12 izraelitów; szpital wojskowy 2 chrześcijan i — izraelita; szpital Siostr Miłosierdzia 4 chrześcijan; szpital izraelski 10 izraelitów; w przytuliskach i domach karnych 21 chrześcijan i 4 izraelitów. Ogółem zmarło 249 chrześcijan i 131 izraelitów.

Biorąc za podstawę wiek, płeć i wyznanie, otrzymamy poniżej podane cyfry:

wiek	pleć męsk.	żeńsk.	wyznanie	chrz.	izr.
0—1	52	47		60	39
1—5	50	53		57	46
5—10	4	10		11	3
10—15	2	1		3	—
15—20	4	6		8	2
20—30	18	26		37	7
30—40	12	10		14	8
40—50	14	10		16	8
50—60	10	10		17	3
60—70	10	12		17	5
70—80	14	10		16	8
nad 80	2	3		3	2

Pod względem zajęcia zmarłych wypadła: na gospodarstwo rolne 4; przemysł rękodzielniczy i fabryczny 86; handel i komunikacja 40; wyrobnictwo dzienne 88; zawody umysłowe 18; wojskowość 5; służbę osobistą i publiczną 101. Kapitalistów, właścicieli domów itd. 8; osób utrzymywanych kosztem publicznym 30.

Poniżej podajemy zestawienie, które wykazuje śmiertelność w poszczególnych działach chorób. Cyfry podane w nawiasach oznaczają granice wieku zmarłych; pierwsza cyfra obejmuje wypadki śmiertelności u dzieci od urodzenia do 5 lat, druga wskazuje śmiertelność powyżej 5 lat.

Gorączka połogowa 1 osoby (0—1); brak sił żywotnych 11 osób (11—0); ospa 14 (9—5); płonica 5 (2—3); odra 12 (12—0); krztusiec — (0—0); dżwawki 16 (16—0); dżawiec 9 (7—2); dyfterya 7 (6—1); wodogłowiec 3 (3—0); zapalenie mózgu 15 (5—10); udar 6 (0—6); zapalenie przewodu oddechowego 44 (42—2); niezbyt płuc i oskrzeli 3 (3—0); gruźlica 81 (18—3); durzycia 4 (0—4); niezbyt żołądka 41 (41—0); zapalenie kiszki 6 (2—4); biegunka —; czerwonka 15 (8—7); choleryna 2 (2—0); cholera —; choroba Brighta 4 (0—4); zapalenie nerek 2 (0—2); puchlina 2 (0—2); rak 17 (0—17); żoły —; kiła 2 (0—2); zgorzeli na 1 (0—1); ropnica —; wada serca 8 (0—8); rozedma płuc 6 (2—4); uwiad schyłkowy 14 (0—14); śmierć gwałtowna 0 (0—6); inne 33 (11—22).

Według wykazu protokołu śmiertelności, było w liczbie zmarłych obcych 91, tutejszych zaś 299, razem 390.

— Zbiegły więzień. Dyrekcyja zakładu karnego w Stanisławowie ogłasza: Sufłatecki Mikołaj wyrokiem c. k. sądu obwodowego w Kołomyi dnia 20 czerwca 1888 r. za zbrodnie ciężkiego obrażenia ciała na karę 3-letniego ciężkiego więzienia skazany, zbiegł dnia 1 sierpnia 1890 r. z polnej roboty. Tenże jest rodem z Berezowa wyższego, powiatu pezeniżyńskiego, liczy 25 lat, gr. kat. religij, wolne-

go stanu, średniego wzrostu, wątłej budowy ciała, owalnej twarzy, krótko strzyż. blond włosów, piwnych oczu, o podbródku i wąsach gołonych, mówi po rusku i po polsku. Wrazie ujęcia tego zbiega, należy go odstawić do c. k. zakładu karnego w Stanisławowie.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 4 sierpnia 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 2, do godziny 12 w południe dnia 4 sierpnia 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowy, co do siły słaby (1-0), niebo prawie czyste, powietrze miernie wilgotne (58 proc. wilgotności względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +26.0°C, najwyższa +34.5°C w sobotę i w niedzielę po południu, najniższa +16.6°C dziś w nocy.

Przez cały czas mieliśmy piękną pogodę, dziś rano była mała mgła.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Rosji; wyżka 770 do 765 mm. w zatoce Biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się na wyspach Sztetlandzkich.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 766 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 4, do godziny 12 w południe dnia 5 sierpnia b. r.: Wiatr będzie co do kierunku południowy, co do siły słaby (1-2), średnia temperatura doby pozostanie około +26.0°C, niebo będzie przeważnie pogodne, względna wilgotność powietrza bez zmiany, opad: deszcz chwilowy i nieznaczny tylko. Powietrze skłonne do burzy.

— **Kossów**, 2 sierpnia. (Tel. Gaz. Lw.) Dziś odbyło się tu poświęcenie i równocześnie założenie kamienia węgielnego pod mury kościoła. Aktu poświęcenia dopełnił ks. kanonik Pawłowski z Kolumy. Przemawiał gorąco ks. Enzinger z Wyznicy, stawiając zasługi proboszcza miejscowego, ks. Dulika. Wszystkie urzędy były na uroczystości reprezentowane.

— **Jasło**, 2 sierpnia, Dzień zaślubin Najd. Arc. Maryi Waleryi z Najd. Arc. Franciszkiem Salvatore obchodziliśmy niezwykle uroczysto. Na kilka dni przedtem zaprosił magistrat miasta Jasła plakatami do wzięcia udziału w uroczystości wszystkich mieszkańców miasta i okolicy. Dzień radośny rozpoczęto już wczesnym rankiem, pobudką strażi ochotniczej i salwami moździerzy. O 9 rano, wszystkie miejscowe władze rządowe i autonomiczne zebrały się na nabożeństwo, które odprawił kanonik ks. Sroczyński.

Miasto udekorowane było flagami o barwach państwowych i narodowych.

O godzinie 11 odbyło się nabożeństwo w miejscowej bożnicy izraelskiej.

Wieczorem zajaśniało miasto rzesistą iluminacją, w najdalszych nawet zakątkach na przedmieściach. Stacja kolejowa staraniem naczelnictwa konserwacji i ruchu była przepysznie dekorowana a podczas przybycia dwóch pociągów o godzinie 8 wieczorem powitano je salwami z moździerzy. Spalono przytem ognie sztuczne i cały peron oświetlono lampionami.

W końcu straż ochotnicza urządziła pochod z pochodniami i capstrzyk.

Gmina miasta na pamiątkę tego dnia rozdzieliła pewną kwotę między ubogich miejscowych.

— **Z Uniwersytetu**. P. Bogusław Waclaw Hawliczek, rodem z Zatora w Galicyi, otrzymał w dniu 31 lipca b. r. w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

GŁOSY PUBLICZNE.

Mikołajów, d. 2 sierpnia.

Szczegóły przerażającej klęski, jaka na dniu 28 lipca 1890 dotknęła miasto Mikołajów, doszły już w ogólnych zarysach do wiadomości publicznej; nie dają one jednak dokładnego obrazu rozmiarów tej katastrofy i nędzy dotkniętych mieszkańców. Niszczący żywioł, zasilany silnym wiatrem, w przeciągu kilku godzin, mimo nadludzkich wysiłków obrócił w perzynę połowę miasta, zniszczył całe mienie i dobytek wraz z tegorocznymi zbiorami i przyprawił około 200 rodzin o kij żebrać, gdyż oprócz zycia, przy nadzwyczajnie szybkim szerzeniu się ognia, prawie nic nie wyratowano.

Ogólna, w przybliżeniu obliczona szkoda w samych budynkach, których do 200 zgorzało, i ruchomościach, wynosi przeszło 80.000 zł. w. a., nie wliczając w to tegorocznego plonu, którego wartość na 30.000 zł. obliczono, a z której to szkody Towarzystwa asekuracyjne za ledwie 1/6 część zwróca.

O skutecznej pomocy lokalnej nie ma mowy i należy tu sprostać mylnie wieści, podane w dziennikach, o rzekomym dobrobycie tutejszego mieszczaństwa i tutejszej gminy, ile że przeciwnie ludność tutejsza zalicza się do najuboższej, a dochody gminy, wynoszące w przybliżeniu 10.000 zł. w. a. rocznie, za ledwie

wystarczają na opędzenie bieżących potrzeb teje, tak, że na zasiłki z funduszu gminy dla pogorzelników reflektować nie można.

W obec tego ludność pozbawiona dotknięta, nie tylko nie ma wcale żadnych środków do odbudowania się, lecz nadto cierpi głód dla braku pierwszych zasobów żywnościowych.

Komitet, utworzony w celu niesienia pomocy pogorzelnikom, udaje się z gorącą prośbą do szlachetnego współczucia naszej Publiczności o łaskawe udzielanie i zbieranie choćby najskromniejszych datków i rychłe nadesłanie takowych na ręce przewodniczącego komitetu p. Mikołaja Herasimowicza, c. k. sędziego powiatowego w Mikołajowie.

Komitet ratunkowy:

Grabowski sekretarz. Herasimowicz przewodniczący.

Kronika Berlińska.

(Zjazdy. — Nieco o zjeździe lekarzy i weterynarzy. — Projekt wystawy międzynarodowej. — Wystawa pływająca. — Wystawa polska. — Wzrost Berlina).

(Dokończenie.)

Natomiast inna, wielce oryginalna wystawa bliska jest urzeczywistnienia. Rozwój przemysłu niemieckiego, wywołujący ciągłą potrzebę szukania nowych rynków zbytu, każe je wynajdować na całej kuli ziemskiej tam, gdzie tylko nowożytnie środki komunikacyjne pozwalają na rozpowszechnianie towarów. Dla osiągnięcia tego celu powstała myśl urządzenia pływającego niemieckiego „Muzeum wzorów”. Olbrzymi parostatek będzie gmachem wystawowym i odwiedzać ma w pewnym określonym porządku wszystkie większe porty świata, przyjeżdżając nowościami i olbrzymiością pomysłu ludność nietylko miejsc portowych, lecz także okolice, do portów przyległych. Statek ten będzie nosił nazwę „Cesarz Wilhelm”.

Czas podróży jednorazowej takiego statku określono na dwa lata. Tak długi przeciąg czasu pozwoli na zatrzymanie się dłuższe w każdym z portów ważniejszych; pobyt w danej miejscowości unormują warunki klimatyczne i handlowe odwiedzanego kraju.

Punktem wyjścia statku będzie Hamburg. Tam też wszyscy interesowani, t. j. wystawcy i uczestnicy w przedsiębiorstwie będą mogli oglądać statek, przed wyruszeniem jego w podróż na około świata. Według zakreślonego obecnie planu, marszrutą przedstawia się jak następuje: Kopenhaga, Kronsztadt, Sztokholm, Gothenburg, Londyn, Amsterdam, Rotterdam, Antwerpia, Boston, New-York, Filadelfia, Baltimore, Buenos-Ayres, Valparaiso, San-Francisco, Yokohama, Nagasaki, Kalkuta, Melbourne, Konstantynopol, Odessa, Ateny, Civita Vecchia (Rzym), Lizbona; słowem wszystkie główne miasta świata.

Prócz korzyści czysto handlowej, jakie przynieść ma dla Niemców ta pływająca wystawa, trzeba zwrócić jeszcze uwagę na nadzwyczaj dogodną i taną sposobność odwiedzenia wszystkich krajów przy tej podróży naokoło świata. Nauki i sztuki w ten sposób pozyskają znaczną pomoc. Podróże te będą przedstawiały bardzo pouczające korzyści dla uczonych, artystów, kupców, przemysłowców, rzemieślników i t. d. Podróże towarzyskie będą się mogły odbywać na statku w jak najdogodniejszych warunkach. Co się tyczy wielkości i urządzenia tego parostatku, to ma być on największym z istniejących obecnie na kuli ziemskiej, bo pokład spacerowy będzie miał długości 570 stóp, szerokości 70, a wysokość statku wyniesie 45 stóp. Szybkość biegu będzie równie niezwykła. Statek, zbudowany z jak-najlepszej stali będzie przedstawiał możliwość pieczeństwa wobec wszelkich nieszczęśliwych warunków. Doskonała wentylacja, elektryczne oświetlenie, ogrzewanie parą i zastosowanie maszyn, wytwarzających dowolną temperaturę, uczynią ten statek bardzo przyjemnym miejscem pobytu. Wielkie pokoje wystawowe (10 wysokich sal z galeriami i szafami wystawowymi) pomieszczone będą między pokładami; sypialnie w głównym pokładzie; sale i restauracje na wyższym pokładzie; salony dla dam, cukiernia, czytelnia, pokoje dla państwa, pawilony dla muzyki, pawilony i kioski dla sprzedaży wszelkich towarów, zapelniające wnętrze statku i pokład. Na bortach będą umieszczone statki elektryczne, dla komunikacji z brzegiem, gdy parostatek bezpośrednio do brzegu tego dotrzeć nie będzie w stanie.

Koszta wykonania tego kolosu obliczono na 5 milionów marek, a niemieckie Towarzystwo eksportowe, w którego rękach spoczywa wykonanie, nie spodziewa się napotkania wielkich trudności przy zebraniu tego kapitału, w obec faktu, że przedsiębiorstwo to bardzo interesuje przemysł niemiecki,

a handlowi niemieckiemu oddać może olbrzymie usługi.

Skoro weszliśmy już na pole wystaw, niepodobna nie wspomnieć o projekcie urządzenia w Berlinie w maju r. 1891 wystawy, na którą ma się złożyć wyłącznie przemysł polski.

Kolonia polska w Berlinie, na 60 tysięcy obliczana, składa się w bardzo znacznej większości z rzemieślników i rękodzielników wszelkiego rodzaju, a że między nimi są doskonale robotnicy przeróżnych warstwow i zawodów rękodzielnicy w Berlinie, o tem sami pracodawcy niemieccy często wspominają. Byle tylko inne warunki nie przeszkodziły, ludzie ci mieliby się z czem pokazać i przekonać, że pod względem biegłości w swym zawodzie mogą wytrzymać śmiało współzawodnictwo z rzemieślnikami niemieckimi. — Myśl tej wystawy dobre w ogóle znalazła przyjęcie w prasie berlińskiej, a jej urzeczywistnienie zdaje się tem więcej pewnem, iż zainteresowało się nią szersze grono poważnych i energicznych osób.

Wiele się mówi i pisze o olbrzymim stosunkowo wzroście Berlina. Ze wzrost taki ma istotnie miejsce, świadczy choćby ten szczegół, iż w pierwszych pięciu miesiącach b. r. liczba ludności metropolii wzrosła ponad półtora miliona o 35.000 dusz. Gdy liczba mieszkańców Paryża i Londynu o statkiem pięćdziesięcioleciu potroiła się, w Berlinie powiększyła się ośmiokrotnie. Równocześnie z Berlinem wzrastają w sposób zdumiewający miejscowości, leżące w jego promieniu. W ciągu lat 50 liczba mieszkańców Charlottenburgu podniosła się z 5.000 na 62.000, Tempelhofu z 400 na 4.000, Schönebergu z 600 na 18.000, Rixdorfu z 900 na 30.000, Lichtenbergu na 15.000, Weissensee z 145 na 15.500.

Wzrost wszakże metropolii wykazuje wiele objawów chorobliwych. I tak, zagraża obecnie krach przedsiębiorców budowlanych. Kilku-piętrowe domy, budowane przeważnie w celach spekulacyjnych przez nierozporządzających odpowiednimi środkami finansowymi i liczących jedynie na pożyczki hipoteczne przedsiębiorców, powstają bez żadnej rzeczywistej potrzeby, jak grzyby po deszczu i stoją następnie przez dłuższy przeciąg czasu pustkami, przyprowadzając do ruiny nietylko swych właścicieli, ale także dostawców materiałów budowlanych. Obecnie, zwłaszcza w bardziej oddalonych okolicach miasta, wystawione są na sprzedaż publiczną całe szeregi takich na wpół lub zupełnie wykonanych domów, których właściciele nie są w stanie wypełnić swoich zobowiązań względem wierzycieli.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 4 sierpnia 1890.

Lwów, pszenica 7— do 7.75, żyto 6— do 6.50, jęczmień 6— do 7.50, owies obrocny 7— do 7.50, rzepak 10— do 10.60, groch 6— do 12—, wyka 6— do 7—, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczna czerwona 32— do 45—, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 7— do 7.75, żyto 6— do 6.50, jęczmień browarny 6— do 7.50, owies 0— do 0—, groch 6— do 10—, wyka 7.50 do 9—, rzepak 10— do 10.50, lnianka — do —, konieczna czerwona 30— do 45—, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 7— do 8—, żyto 6— do 6.50, jęczmień 6— do 7.50, owies 6.75 do 7—, groch 6— do 10.50, wyka 8— do 9—, rzepak 10— do 10.30, lnianka — do —, konieczna czerwona 28— do 40—, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 8— do 8.25, żyto 6.70 do 7—, jęczmień 6.50, do 7.75, owies 6.80 do 7.20, groch 6— do 11—, wyka 8— do 9.50, rzepak 10.75 do 11—, lnianka — do —, konieczna czerwona 32— do 45—, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 25— do 65— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie. Oko wita gotowa za 10.000 litrów pro loco Lwów 9.75 do 10.25 zł.

Uspokobienie spokojne. Ceny tylko nominalne. Tak producenci jak i kupcy zachowują rezerwę.

*) Prz. druk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Wedle informacji Czasu Sejm galicyjski będzie zwołanym na 25 września b. r.

Najj. Pan wyjechał przedwczoraj wieczorem z Ischl do Gradcu, gdzie zabawi do jutra.

Najj. Pani przybyła w sobotę rano w pożądanym zdrowiu do Feldafing, w odwiedziny swej Dostojnej Matki.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz ze swą Rodziną opuścił wczoraj Gmunden. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este wyjechał do Lambach a Najd. Arcyksiążę Otto do Berna.

Księżna Milana Czarnogórska przybyła przedwczoraj do Wiednia, skąd po trzygodzinnym wypoczynku udała się w dalszą podróż do Cetynii. Równocześnie przybył z Warszawy w. książe Piotr ze swą małżonką Milicją, córką księstwa czarnogórskich. Wielcy księżstwo wyjechali wieczorem do Genewy.

Prezes gabinetu, hr. Taaffe i Minister wyznań i oświecenia, dr. Gautsch udali się w sobotę po południu do Gradcu.

W Pol. Corresp. czytamy: W rozmaitych pismach pojawiła się w ostatnich dniach wiadomość, jakoby pomiędzy rządem włoskim a c. k. Ministerstwem spraw zagranicznych nastąpiła w kwestyi rozwiązania stowarzyszenia Pro Patria wymiana not, a nawet podano szczegóły tej rzekomej korespondencji. W obec tych doniesień możemy, zupełnie zgodnie z umieszczoną w zeszłym tygodniu korespondencją z Rzymu, zapewnić ponownie, że ze strony rządu włoskiego nie przedsięwzięto, jak to już z natury samej sprawy jasno wynika, żadnych w gabinetu wiedeńskiego kroków, i że wiadomość o jakiejś wymianie not jest zupełnie zmyślona.

Zapowiadana od dłuższego czasu dymisyję prezydenta rządu krajowego na Bukowinie, barona Pino, ogłasza właśnie Wiener Ztg. Z pomiędzy kandydatów, mających najsilniejsze widoki zajęcia miejsca po baronie Pino, wymieniają obznajomieni z sytuacją dwóch, a to: hr. Pace, obecnego kierownika rządu krajowego w Czerniowcach, i hr. Goëssza, radcę rządu krajowego w Celówcu. Pierwszy z nich, od dłuższego czasu w zastępstwie chorego szefa prowadzi ster spraw krajowych.

Wiener Ztg. ogłasza rozporządzenie Ministerstwa skarbu, wydane w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych w sprawie umundurowania urzędników c. k. salin skarbowych.

Jak donoszą z Wiednia, Ministerstwo oświaty uczyniło ważny krok w sprawie wprowadzenia nauki gimnastyki jako przedmiotu obowiązkowego dla szkół średnich, systemizując w wielu zakładach naukowych posady nauczycieli gimnastyki i postanawiając, że, skoro będzie dostateczna liczba nauczycieli egzaminowanych, wprowadzoną zostanie nauka gimnastyki w program szkolny jako obowiązkowa.

W kołach berlińskich obiega pogłoska, iż cesarz Wilhelm podczas obecnego pobytu w Anglii, udzieli lordowi Salisbury'emu, z okazji zawarcia niemiecko-londyńskiego przymierza, order Orła Czarnego. Cesarz zabawi w gościnie u królowej w Osborne do 8go b. m., poczem powróci do Berlina.

W sprawie funduszu obrocnych otrzymuje Berliner Tageblatt od swego rzymskiego korespondenta następujący telegram:

„Pomiędzy Watykanem a rządem pruskim przyszło do porozumienia w sprawie zużycia funduszu obrocnych. Rząd pruski, który do niedawna chciał się zgodzić tylko na płucenie renty, gotów jest teraz wypłacić połowę kapitału w gotówce, a od drugiej połowy wypłacać procenta biskupom.”

Podobnej treści depesze odebrało także kilka innych dzienników. Germania, zapisując te doniesienia z wszelkimi zastrzeżeniami, zaznacza, iż w każdym razie wszystko zdaje się zapowiadać, iż rząd wystąpi na przyszłej sesji sejmowej z projektem, który więcej niż dotychczasowy projekt, będzie mógł zadowolić katolików.

Rząd pruski zamierza przepisy, dotyczące ochrony robotników, wprowadzić w życie już z dniem 1 kwietnia r. p.

Frakcja socjalno-demokratyczna parlamentu niemieckiego zwołuje na dzień 12go

października r. b. wielki kongres do Hali. Celem zebrania będzie reorganizacja stronnictwa socjalistycznego, którego położenie po zarzuceniu ustaw wyjątkowych bardzo się zmieniło. Dzienniki niemieckie donoszą, że przemawiać będą pp. Bebel, Singer i Liebknecht, a więc najwybitniejsi przywódcy skrajnej lewicy. Od 13 lat, pierwszy to znowu kongres socjalistów niemieckich; to też po całym kraju wszczęła się silna agitacja w kołach robotniczych, by wielki wiec liczebnie przynajmniej uświetnić. Każdy okręg wyborczy wysłał pono trzech reprezentantów, a obrady trwać będą przynajmniej pięć dni.

Książę Bismarck przybył wczoraj na kilkotygodniowy pobyt do Kissingen.

Konsekracja nominata ks. Andrzejewicza, na biskupa tytularnego filomelijskiego (we Frygii), odbyła się wczoraj, d. 3 sierpnia, w prastarej katedrze gnieźnieńskiej.

Ze strony, rzekomo zupełnie wiarygodnej, zaprzeczają doniesieniu *Timesa*, o nowych surowych zarządzeniach rządu rosyjskiego przeciw żydom, zamieszkałym w Rosyi i Królestwie Polskiem.

Dzienniki donoszą, że Papież przyjmował w tych dniach, na tajnym posłuchaniu, hr. Józefa Mielżyńskiego, członka pruskiej Izby panów.

Manewry I i II korpusu francuskiego rozpoczną się 31 b. m. pod dowództwem generała Billota, a ukończą się 18 września, poczem odbędzie się rewia w obecności Freycineta.

Z Paryża piszą do *Pol. Corr.*: Rokowania z Anglią w sprawie afrykańskiej można uważać jako ukończone, jakkolwiek są jeszcze do załatwienia poszczególne kwestye, które można jednak rozstrzygnąć tylko: albo na podstawie bardzo dokładnej mapy, albo też na miejscu samem, mianowicie odnośnie do rozgraniczenia sfery interesów angielskich i francuskich. Dotychczas jeszcze nie wszystkie kraje wzdłuż Nigru zbadano, i najlepsze, jakie istnieją mapy tamtejszych okolic, pozostawiają wiele do życzenia. Okazuje się tedy konieczność wysłania na miejsce komisji specjalnej, która by owe kwestye terytoryalne jasno określiła.

Według doniesień z Tonkinu, są tam rabunki jeszcze ciągle na porządku dziennym; niemniej jednak zaznaczyć należy, iż wiele band rozbójniczych pokonał i stłumił zdołano. Pewien oficer wojska chińskiego nad granicą oddał swoich żołnierzy i broń, za wynagrodzeniem, na usługi piratów. Przełożony jego, generał So, wyznaczył cenę na głowę przemieńczonego żołnierza, temu jednak udało się uciec do Tonkinu, gdzie sam stanął na czele jednej bandy piratów.

Komisja finansowa franc. Izby posłów, obradująca nad kwestyą robotniczą, otrzymała na rozesłany kwestyonaryusz 7450 odpowiedzi, z których 1850 oświadcza się przeciw normalnemu czasowi pracy, 1750 za 8-miogodzinny dzień pracy, a 3560 za unormowaniem czasu pracy, ale nie na ośm godzin.

Kilka pism paryskich, odbiera z Rzymu telegramy, że Crispi chce na życzenie króla złożyć tękę ministra spraw zagranicznych, ażeby się poświęcić wyłącznie sprawom wewnętrznym. Następcą Crispi'ego ma zostać Visconti Venosta, znany z swych sympatyj dla Francji.

Gladstone wystąpił znów z nowem oskarżeniem przeciw rządowi. Mianowicie podczas konferencji w klubie liberalnym zganił ostro rokowania rządu brytyjskiego, prowadzone z Watykanem w kwestyi uregulowania stosunków kościelnych na Malcie uważając je za wprost przeciwne dotychczasowej polityce W. Brytanii. Zdaniem Gladstone'a rząd uznał w ten sposób papieża, jako panującego.

Na dzień 10 b. m. zostały zapowiedziane w Brukseli wielkie manifestacje uliczne na rzecz powszechnego głosowania.

Wiedeńska *Presse* nazywa prostym wymysłem doniesienie *Timesa*, jakoby między Wiedniem i Berlinem toczyły się rokowania co do ewentualnego wyboru księcia Waldemera Duńskiego na księcia bułgarskiego. Taką samą wartość ma wiadomość, jakoby zaraz po powrocie ks. Ferdynanda do Sofii miała być ogłoszona niepodległość Bułgarii i proklamowanie księcia królem Bułgarii i Wschodniej Rumelii.

Do *Köln. Ztg.* telegrafują z Sofii, iż rząd zaniechał planu powołania rezerwistów na tegoroczne manewry.

Wszystkie usiłowania rządu serbskiego, ażeby skłonić rząd węgierski do cofnięcia rozporządzenia co do wywozu nierogacizny, pozostały bez skutku, ponieważ rząd węgierski żywi ciągle obawy zawleknięcia chorych i serbskich okazów. W skutek tego odbyła się — jak donoszą do *Köln. Ztg.* z Belgradu — w ostatnich dniach żywa wymiana depesz pomiędzy serbskim prezydentem ministrów a bawiącym w kąpielach regentem, Risticzem, w sprawie środków, jakie rządowi serbskiemu przedsięwziąć należy. Regenci, podobnie jak większość ministrów, są stanowczo przeciwni proponowanemu przez ministra handlu, Tauszanowicza, zupełnemu zamknięciu granicy dla handlu z Austro-Węgrami.

Zamieszkali w Belgradzie Serbowie z Macedonii i Starej Serbii mają się zgromadzić na wielki mityng, aby zaprotestować przeciw nominacji bułgarskich biskupów w Macedonii.

Nowosti dowiadują się, że królowa Natalia ma zamiar opuścić Serbię, w czem najlepszy dowód penownego wzmożenia się wpływów króla Milana.

Z Konstantynopola donoszą, iż patriarcha Aszikian rzekł się swojej godności, powołując się na to, że liczne przedstawienia, z jakimi występował do sułtana, z powodu niezadawalającego położenia kościoła armeńskiego, pozostawione zostały bez uwzględnienia.

Jak już telegramy doniosły, w skutek zaburzeń w katedrze armeńskiej na przedmieściu Kum-Kapu w Konstantynopolu, miało tam uwięzić około dwieście pięćdziesiąt osób, a między temi liczną służbę z zamkniętych domów. Władze poszukiwały broni u uwięzionych, jednak bez skutku. Sułtan miał — według telegramu *Presse* — polecić patriarsze armeńskiemu, ażeby listem pasterskim wszystkim Ormianom zalecił posłuszeństwo dla ustaw krajowych. W skutek tego zwołano zgromadzenie notabłów armeńskich, a na tem zgromadzeniu, niejako w odpowiedzi na polecenie sułtana postawiono żądanie, ażeby władze tureckie usunęły przedewszystkiem niedogodności jakich kościoł armeński w Turcyi doznaje.

Wiadomo też, iż patriarcha Aszikian podał się do dymisji. Owoż wskutek tej dymisji postanowiono jeszcze przez dwa tygodnie zwłóczyć. Zresztą niepokoje, które zaszły, nie mają wcale tej doniosłości, jaką im pierwotnie przypisano: — a w każdym razie są sprawą wewnętrzną. Wiadomość, jakoby ambasada angielska zapytywała Portę, czy jest skłonna do przyznania Armeńczykom pewnych koncesyj, potrzebuje jeszcze potwierdzenia. Również odbyła się w ubiegły wtorek także narada notabłów greckich i miała wyrazić swoje niezadowolenie z patriarchy ekumenicznego, a to z powodu jego zbytnej uległości w sprawie kościelnej, bułgarskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zakopane, 4 sierpnia. (Tel. pr.) W sobotę odbył się tu pod przewodnictwem posła hr. Koziebrodzkiego wiec tatrzański, na którym obecni byli prawie wszyscy goście, bawiący w Zakopanem. Na wniosek p. Szczepańskiego uczestnicy wiecu uchwalili jednogłośnie, wśród hucznych oklasków, przesłać Jego Ekscel. Panu Namiestnikowi, hrabiemu Badenemu wyrazy najwyższej wdzięczności za spełnienie, chociaż w części, życzeń, wyrażonych w petycji zeszlorocznego wiecu. W dalszym ciągu ohrad krytykowano zarząd klimatyczny, podnosząc brak jego energii i zapobiegliwości. Wreszcie uchwalono szereg postulatów, dotyczących się higieny mieszkań, powiększenia posterunku żandarmerji, sprawy poczty, dróg i ścieżek. Jest nadzieja, że w razie przyjęcia tych uchwał i zatwierdzenia nowego statutu klimatyki, Zakopane wejdzie na drogę prawdziwego postępu.

Grac, 3 sierpnia. Miasto na przyjęcie Najj. Pana, który przybywa zwiedzić wystawę krajową, uroczyste przystrójone. O godzinie 6 z rana zajeżdża pociąg, wiozący Monarchę, na dworzec tutejszy. Najj. Pan, odpowiadając na przemowę burmistrza podziękował za ciepłe słowa powitania i oświadczył, że sposobność do obecnych odwiedzin jest mu tem miłsza, ile że jest prze-

konany, iż wystawa dostarczy dowodów nie strudzonego dążenia Styryi do szlachetnego postępu i pomyślnego rozwoju zarówno w dziedzinie życia duchowego jak i ekonomicznego. „Tak tedy — zakończył Najj. Pan — mam wiele powodów do miłego kilkodniowego pobytu wśród moich Styryjczyków.“ Jazda do miasta odbyła się wśród odgłosu wszystkich dzwonów i radosnych okrzyków licznej publiczności. O godzinie 9 z rana przed południem przyjmował Najj. Pan najpoddanejsze powitania. O godzinie 11 otworzył Cesarz wystawę krajową. Przemowę prezydenta generalnego komitetu wystawy br. Washingtona, w której zaznaczone zostało przywiązanie Styryjczyków do Monarchy i Państwa, i w której Monarcha przedstawiony został, jako Książę pokoju, a zakończoną trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana i zaintonowaniem hymnu ludowego, przyjęto z nieopisanym zapałem i okrzykami radosnymi. Najj. Pan w odpowiedzi swej podniósł manifestację uczuć patriotycznych, ogłosił wystawę jako otwartą, i zwiedził ją osobiście.

Po południu zwiedził Najj. Pan instytut gospodarczy, instytut głuchoniemych, strzelnicę i Towarzystwo strzeleckie, gdzie raczył dwukrotnie i bardzo szczęśliwie strzelić do jelenia w biegu. W sali, gdzie pomieszczono dary, znajdują się także, jako premie cesarskie, dwie kasety, z których każda zawiera po sto dukatów.

Wieczorem, o godzinie 6-iej odbył się obiad dworski, na 62 nakryć. Między innymi otrzymali zaproszenie: Ministrowie: hr. Taaffe i baron Gautsch, namiestnik i naczelnicy władz. Po obiedzie Towarzystwo śpiewackie urządziło pod oknami apartamentów serenadę. Najj. Pan podziękował przełożeniu za owacy. O godzinie 9-iej wieczorem odbył Najj. Pan przejażdżkę po wspaniale oświetlonych ulicach miasta. Niezliczone tłumy witały wszędzie Jego Ces. Mość entuzjastycznymi okrzykami.

Grac, 4 sierpnia. Z powodu pobytu w Gracu Najj. Pana, wszystkie dzienniki zamieszczają uroczyste artykuły. Dzisiaj rano odbyła się parada tutejszej załogi, przyczem Najj. Pan przyjął raport od generała broni ks. Württemberskiego. Po defiladzie rozkazał Monarcha odbyć artylerji ćwiczenia, poczem wyraził Najj. zadowolenie.

Po przeglądzie straży ogniowej ochotniczej i miejskiej, wyjechał Cesarz do kościoła Miłosierdzia, gdzie zwiedził wystawiony przez uniformowany korpus obywatelski w Gracu pomnik wojowników; tutaj podpisał akt pamiątkowy i powrócił do zamku, po drodze przez ludność z największym zapałem witany.

Wiedeń, 4 sierpnia. Ks. Ferdynand bułgarski przybył tu dzisiaj rano. Wedle *Pol. Corr.*, książę wyjedzie jutro do dóbr swego brata, Filipa, na Węgrzech.

Innsbruck, 4 sierpnia. Wczoraj po południu na stacyi Voels pociąg osobowy wyskoczył z toru. Trzy wagony spadły z nasypu, dwa z nich zupełnie wywrócone leżą do połowy w rzece Inn. Wszystkich podróżnych z tych wagonów, w liczbie 120, zdołano, o ile dotychczas stwierdzono, ocalić od śmierci, dwóch odniosło cięższe skaleczenia, zaś dwudziestu lżejsze. Jako powód nieszczęścia podano zły stan toru.

Petersburg, 4 sierpnia. Z okazji 50-letniego jubileuszu służbowego, otrzymał generał Wannowski od cara pismo gratulacyjne, w którym podniesiono, iż ojczyzna potrzebuje bezwątpienia silnej organizacji wojskowej, jednak nie dla celów zaborczych i zaczepnych, lecz jedynie i wyłącznie dla utrzymania całości i honoru Rosyi, niemniej obrony nieocenionych dobrodziejstw pokoju, które car spodziewa

się z Bożą pomocą długo jeszcze utrzymać.

Berlin, 4 sierpnia. Wczoraj odbyło się przyjęcie i powitanie zagranicznych delegatów międzynarodowego wiecu w sprawie palenia zwłok. Crispi polecił delegatowi włoskiemu wręczyć pismo, z życzeniem dobrego powodzenia tej reformie, której Włochy od tylu lat już wiernie i wytrwale się poświęcają.

Belgrad, 4 sierpnia. Wczoraj odbył się wiec osiadłych tutaj Serbów macedońskich, na którym uchwalono trzy rezolucye, protestujące przeciw nadaniu biretów biskupom bułgarskim w Macedonii, a to rezolucye do sułtana, do cara i do patriarchy ekumenicznego.

Rzym, 4 sierpnia. Przy wyborze deputowanego otrzymali Antonelli 1735, Barzilai 1581, Riciotti Garibaldi 614 głosów. Między Antonellim a Barzilai'em przyjdzie do wyboru ściślejszego.

Ostenda, 4 sierpnia. Cesarz Wilhelm był wczoraj rano na nabożeństwie, odprawionem na pokładzie statku „Hohenzollern“, poczem spędził kilka godzin sam na sam z królem Leopoldem, u którego był na śniadaniu.

Ostenda, 4 sierpnia. Cesarz Wilhelm i ks. Henryk po serdecznem pożegnaniu z królem Leopoldem wyjechali wczoraj po południu. Orkiestra wojskowa grała niemiecki hymn ludowy. Tłumy żegnały okrzykami dostojnych gości.

Paryż, 4 sierpnia. Podczas bankietu w Rodez (?) wygłosił Constans mowę, w której zawezwał republikanów do zgody. Oświadczył, iż rzeczpospolita jest dość silną, ażeby występować pojednawczo. Niedaleki jest dzień, w którym nieprzyjaciele rzeczypospolitej będą mieli jeszcze generałów, ale żołnierzy już im nie stanie.

Lizbona, 4 sierpnia. Z rozporządzenia rządu, przybyli kolejami podróżni muszą odbywać na granicy kwarantanę. Również przesyłki pocztowe mają być poddawane kwarantanie.

Madryt, 4 sierpnia. W Arges, prowincyi Toledo zaszły wypadki cholery. Władze portugalskie, z obawy zawleczenia zarazy zabroniły wjeżdżać pociągom kolejowym z Hiszpanii na terytorium Portugalii.

Londyn, 4 sierpnia. Cesarz Wilhelm przybył wczoraj o godz. 10 wieczorem do zatoki Dover a dzisiaj rano udał się w dalszą podróż, której celem jest wyspa Wight, gdzie przebywa królowa.

Wiedeń, 26 lipca. Stan banku Austro-węgierskiego z dniem 31 lipca: banknoty w obiegu 409,309.000 zfr. (o 14,846.000 zfr. więcej, aniżeli w tygodniu poprzednim); zapas kruszcowy 243,949.000 zfr. (o 199.000 zfr. mniej), portfel 156,288.000 zfr. (o 14,817.000 zfr. więcej), lombard 20,067.000 zfr. (o 229.000 zfr. więcej), zapas w banknotach 36,734.000 zfr. (o 16,788.000 zfr. mniej).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 sierpnia 1890, godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 306.65, Anglo-austriackie 159.—, Unionbank 239.50, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 140.—, Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych 229.30, listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, do —, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 99.—, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1888 98.30, Napoleondor 9.21½, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota 101.80. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krachowicki.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 4 sierpnia. Hotel Żorża.

Pp. H. Helbing z Odessy, E. Pradal z Koniuch, J. Valentyn z Bares.

Hotel Europejski.

Pp. J. hr. Schaffgotsch ze Złoczowa, Z. Ciński ze Stanisławowa, P. dr. Kukuk z Jarosławia.

Hotel Francuski.

Pp. J. hr. Tarnowski z Turynki, A. Koscecki z Sossy, L. Makowiecki z Rossy, W. Wisławski z Witosławia, W. Dąbrowski z Buczacza.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 15 lipca.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Orłowa (Szcawnicy, Zegiestowa i Muszyny-Krynicy), Chyrowa i Stryja; g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Orłowa (Szcawnicy, Zegiestowa i Muszyny-Krynicy), Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BELZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki; g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełza;

Odjadą ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Orłowa (Szcawnicy, Zegiestowa i Muszyny-Krynicy), Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy; g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Orłowa (Szcawnicy, Zegiestowa i Muszyny-Krynicy), Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

wa, Orłowa (Szcawnicy, Zegiestowa i Muszyny-Krynicy), Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BELZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełza i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełza tylko w piątki;

g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełza tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz.

7 m. 15 wieczór pociąg mieszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy. Z Podwoleczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy. Z Podwoleczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy. Do Podwoleczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany. Do Podwoleczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 2. sierpnia 1890

Table with columns for 'płaćca żądają', 'waluta austr.', 'złr. et.', 'złr. of.'. Includes sections for '1. Akcje za sztukę', '2. List. zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne za 100 zł.', '4. Oblig. za 100 zł.', '5. Losy miasta Krakowa', '6. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2 sierpnia 1890.

Table with columns for 'Dług państwa', 'płaćca żądają', 'złr. et.', 'złr. of.'. Includes sections for '1. Dług państwa', '2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)', '3. Akcje', '4. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)', '6. Losy'.

Table with columns for 'płaćca żądają', 'złr. et.', 'złr. of.'. Includes sections for '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)', '6. Losy'.

Table with columns for 'płaćca żądają', 'złr. et.', 'złr. of.'. Includes sections for '7. Weksle (za 3 miesiące)', 'Kurs złota', 'Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Telegrafowany kurs wiedeński.'

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 2219 (4928 1-3) W dniu 1 sierpnia i 1 września 1890... L. 1554 (4927 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach... L. 6663 (4942 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Kozowie...

hip. l. 371 gminy Wybudów objętej Jaśka Płasznik własnej. Sprzedaż ta odbędzie się 4 sierpnia... L. 3872 (4907 1-3) C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie...

zahipotecę służącej, wyznaczając do przedsięwzięcia tego przetargu dwa terminy, a mianowicie na dzień 25 sierpnia 1890... L. 2070 (4912 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach...

Wadyum 10 pr. tej ceny. Bliższe warunki licytacji i wyciąg hipoteczny wglądać można w registraturze Sądu. Dla wierzycieli niewiadomych i tych którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu nabyli...

L. 6089 (4861 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 180 zł. z pn., odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 1/7 części realności w Drohobyczu na Zagrodach miejsc. pod l. k. 158 położonej, odrębną fizycznie oddzielną całość stanowiącą, wedle Dom. Tom III. pag. 101 n. 11 i 12 masy spadkowej po sp. Franciszku Król własnej, na rzecz Zygmunta Chajesa w dniach 21 sierpnia 1890 i 25 września 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 797 zł. 40 ct. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. ust. p.

Zakład wynosi 10 pr. ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli jest adw. dr. Popławski w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy. Drohobycz, 28 maja 1890.

L. 14836 (4873 3-3)

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu w Przemyslu rozpisuje niniejszem licytację celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Oleszycach położonej, ze sprzedażą znaczków stemplowych, blankietów wekslowych od 5 zł. na dół, jakoteż przewozowych listów kolejowych za pomocą pisemnych ofert na dzień 12 sierpnia 1890.

Materyał tytoniowy pobierać będzie hurtownia w składowni tytoniu w Lubaczowie o 10 kilometrów oddalonej, zaś znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i przewozowe listy kolejowe w c. k. Urzędzie podatkowym w Cieszanowie.

Też hurtownej sprzedaży tytoniu przydzieleni są do poboru materyału tytoniowego 39 drobnych sprzedawców w 21 miejscowościach.

Obrót takowej wynosił w czasie od 1go lipca 1889 po koniec czerwca 1890 w materyałach tytoniowych 15.887 zł. 50 1/2 ct. w materyale stemplowym 494 „ 89 ct.

r a z e m . 16.382 zł. 39 1/2 ct.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadium 30 zł., świadectwo osiągniętej pełnoletności, moralności i stanu majątkowego pod napisem: „oferta dla hurtownej sprzedaży tytoniu w Oleszycach“ mają być wniesione do dnia 12 sierpnia 1890 do godziny 12 w południe do rąk Naczelnika Przemyskiej c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu. Przemysł, dnia 10 lipca 1890.

L. 1621 (4871 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Janowi Adamowskiemu w ilości 113 zł. 98 ct. z pn. realność pod nk. 89 w Leszczanach do egzekucji należąca a względnie idealna połowa posiadłości wykazem hip. 6 i cała posiadłość wykazem lwh. 7 objęta w tymże Sądzie drogą publicznej licytacji na dniu 13 sierpnia 1890 i na dniu 17 września 1890 każdym razem o 10 godzinie rano, jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, a dopiero w drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej będą sprzedane.

Ceny wywołania 62 zł. względnie 120 zł. Wadium 18 zł. 20 ct.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciągi tabularne, akt opisania i ocenienia mogą w Sądzie być przejrzane.

Potok złoty, dnia 18 kwietnia 1890.

L. 4754 (4857 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, iż z powodu niedotrzymania przez nabywcę Feibischa Pion warunków przetargu odbytego na dniu 14 października 1889 r. na żądanie egzekwującego wierzyciela swą Eljasza Friedmann, wyznaczył ponowny przetarg jawny przetarg, służącej wierzytelności tej za hipotek: sumy 600 zł. wa. zpn. z hipotekowanej, na rzecz egzekutki Jenty Pion w stanie biernym należącej do Szulima Friedmana połowy realności, objętej 789 wyk. hip. miasta Złoczów pod warunkami pierwotnym edyktem z dnia 7go maja 1887 l. 2609/87 ogłoszonymi, z możliwością pozbycia nawet poniżej ceny wywołania na dzień 25 sierpnia 1890 o 10 godzinie rano z tem, iż ceną wywołania jest kwota 600 zł. wa., poręczne 120 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny sumy sprzedanej się mającej i resztę warunków przetargu, wolno przegladnąć w registraturze.

O tem zawiadamia się też wszystkich wierzycieli hipo. ecznych, którzyby po dniu 4go maja 1890 nabyli rzeczowe prawa na sprzedanej się mającej sumie, lub którymby uchwała przetargowa, albo też późniejsze w

sprawie tej zapasé mające uchwały nalezyćcie doręczone nie zostały z nadmienieniem, iż ustanowiono im kuratorem adwokata dr. Kafińskiego z podstawieniem c. k. notaryusza dr. Bodynkiego.

Złoczów, 30 czerwca 1890.

L. 3515 (4773 2-3)

W dniach 5 września 1890 i 6 października 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tut. publiczna sprzedaż gruntów objętych wykazem hip. 414 gminy Gwoździec stary Chaima Haspel i Lesia Marusiak własnych na rzecz Josia Jechewed, Abrahama, Kreindli i Gitli Samet w celu zaspokojenia kwoty 600 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 132 zł. aw. Wadium 13 zł. 20 ct. aw. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze. Gwoździec, 10 lipca 1890.

L. 3650 (4889 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredyt. włośc. w likwidacji dłużnej kwoty 39 złr. 26 ct. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. na dniach 25 sierpnia i 30 września 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 43 w Tuczapach położonej wyk. hip. l. 115 i 276 ks. gr. gminy kat Tuczapy objętej dłużnika Iwana Łozińskiego własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedana zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwotę 1488 złr. wa.

Wadium 148 złr. 80 ct. Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. Sądu przegladnąć.

C. k. Sąd powiatowy. Jaworów, 6 czerwca 1890.

L. 2701 (4891 2-3)

Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Ignacego Tomalskiego przeciw Maryi Dubowskiej pto 469 złr. 21 kr. zpn. rozpisana została egzekucyjna licytacja połowy realności l. kons. 355 lwh. 355 w Żywcu położonej na dzień 27 sierpnia i na dzień 30 września 1890 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena szacunkowa 5025 złr. aw. Wadium 502 złr. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. Dr. Edmund Udziela w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze. Żywiec, 10 lipca 1890.

L. 7169 (4869 2-3)

Dnia 2 września 1890 i dnia 21 października 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Wuluszycach położonej, wyk. hip. 117 objętej, sp. Iwana Mielniczka własnej w celu przymusowego ściągnięcia sześciu rat po 12 złr. 50 ct. i reszty kapitału w kwocie 229 złr. 33 ct.

Cena wywołania 600 złr. Zakład 60 złr.

Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za taką, na drugim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Kuratorem niewiadomych, lub nie należycie uwiadomionych wierzycieli hipot. ustanowiono Józefa Gromnickiego, ck. notaryusza w Niżankowicach.

Niżankowice, 11 marca 1890.

L. 4104 (4866 2-3)

Dnia 26 sierpnia 1890 i dnia 30 września 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 21 w Młodowicach położonej, wykazem hipotecznym 74 objętej, Józefa Podbilskiego własnej, w celu zaspokojenia wierzytelności Przemyskiego Towarzystwa zaliczkowego rolnego w kwocie 160 zł. w. a.

Cena wywołania 635 zł. Zakład 63 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania lub za taką, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie, jednakowoż nie za niższą jak taką, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie swe naleśić będą mogły.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Józef Gromnicki c. k. notaryusz w Niżankowicach.

Z c. k. Sądu powiatowego Niżankowice, 9 grudnia 1889.

L. 1198 (4863 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 5 września 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17go

października 1890 nawet poniżej takowej, licytacja połowy realności według wykazu hip. l. 243 księgi gruntowej gminy Kulików, Diwy Gruss własnej, na rzecz Biny Mimeles, pto 1500 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 2000 zł. wa. Wadium 200 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Kulików, dnia 17 czerwca 1890.

L. 5526 (4870 2-3)

Dnia 3 września i 15 października 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa licytacja realności pod lk. 32 w Aksmanicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 49 Michała Czuczka własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredyt. włośc. w likwidacji w kwocie 183 zł. 1 ct.

Cena wywołania 160 zł. 50 ct. Wadium 16 zł. 5 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego, c. k. notaryusza w Niżankowicach.

Z c. k. Sądu powiatowego. Niżankowice, 29 grudnia 1889.

L. 8038 (4884 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Serki Kohn pto 150 zł. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod C. nr. 21/122 w Samborze na Blichu położonej dłużnika Dawida Fichtelberga własnej, protokołem de praest. 24 lutego 1889 l. 2043 zastawniczo opisanego, a de praest. 20 listopada 1889 l. 13576 ocenionej w tutejszym Sądzie w dwóch terminach 4 września 1890 i 2 października 1890 o godz. 10 rano pod tym warunkiem, że realność przy pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś poniżej takowej sprzedana zostanie.

Cena wywołania wynosi 670 zł. Wadium 67 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć. Sambor, 22 lipca 1890.

L. 2267 (4782 2-3)

AVISO.

Am 27 August 1890 um 10 Uhr Vormittags findet bei der k. u. k. Intendant des 10 Corps in Przemysl mittelst Entgegennahme schriftlicher Offerte die Sicherstellung der arendierungsweisen Abgabe der Artikel Heu, Streustroh und Bettenstroh in den Stationen Żurawica, Sambor, Stryj und Drohobycz für die Zeit vom 1. October 1890 bis 30. September 1891 statt.

Auf die bezügliche vollinhaltliche Verlautbarung in der Nr. 175 vom 1. August 1890 wird hingewiesen. Vom k. und k. Militär-Verpflegs-Magazine in Przemysl am 27 Juli 1890.

L. 7636 (4795 2-3)

Celem zaspokojenia przez Schmila Feuera przeciw Józefowi Kamińskiemu synowi Marcina, ugodą ts. z 17 stycznia 1888 l. 13803 wywalczony kwoty 162 zł., kosztów sądowych 3 zł. 50 ct., egzekucyjnych 1 zł. 87 ct., 8 zł. 90 ct., niemniej też niniejszych kosztów w kwocie 7 zł. 76 ct. wa. rozpisuje się publiczna sprzedaż realności w Jasionowie polnym położonej według wyk. hip. l. 347 gminy kat. Jasionów polny objętej na rzecz Schmila Feuera i takowa odbędzie się w tut. Sądzie zawsze o godzinie 10 rano w dniu 9 września 1890 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 13 października 1890 i poniżej takowej pod następującymi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 100 zł. aw. wynikłą z oszacowania tej realności.

2. Chęć kupienia mający winni złożyć przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisarza licytacyjnego jako zakład 10 pr. ceny wywoławczej tj. kwotę 10 zł.

Reszta warunków może być w tus. registraturze przejrzana.

C. k. Sąd powiatowy. Horodenka, 10 lipca 1890.

L. 5288 (4848 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Jurka Biłyka w kwocie 120 zł. aw. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 9 września 1890 i 14 października 1890 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. u. 6 wykazu ks. gr. gminy Ropienka dłużników Michała i Jędrzeja Biłyków własnego.

Na pierwszym z tych terminów zosta-

nie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 275 zł. Wadium 27 zł. 50 ct. a. w.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 18 czerwca 1890.

L. 2726 (4799 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Siemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Bernarda Liebermana w sumie 10 zł. i 25 zł. w. a. z pn., odbędzie się w dniach 10 września i 15-go października 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 90 w Gilowicach, dłużnika Jana Wójcika z Gilowic względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej.

Cena wywołania 380 zł. wa. Wadium 38 zł. wa.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny, leżą do przejrzania w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy. Siemień, dnia 30 czerwca 1890.

L. 7898 (4865 2-3)

Licytacja realności spadkobierców Józefa Niżnika w Grochowcach pod liczbą wyk. zu hip. 144 oszacowanej na 622 zł. w sprawie Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników o 73 zł., odbędzie się w Sądzie w Niżankowicach dnia 10 września i dnia 23go października 1890 o godzinie 10 rano.

Przy pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za cenę wywołania 622 zł. lub powyżej, przy drugim także poniżej.

Wadium wynosi 62 zł. 20 ct.

Blizsze warunki i akta w Sądzie do przejrzania.

Niżankowice, 20 lutego 1890.

L. 3004 (4724 2-3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności l. w. h. 146, 2/4 części realności lwh. 288, realności lwh. 417 i 2/4 części realności lwh. 281 objętych w Bulowicach położonych, na pokrycie pretensyi Jakóba Feliksa w sumie 410 zł. 75 ct. z pn., w Sądzie w dwóch terminach w dniach 10 września i 13 października 1890, zawsze o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej cen szacunkowych.

Ceny wywołania 2055 zł. 75 ct., 2008 zł. 62 1/2 ct., 251 zł. 40 ct., 288 zł. 65 ct.

Wadya 205 zł. 57 1/2 ct., 200 zł. 86 1/2 ct., 28 zł. 10 ct., 28 zł. 12 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono notaryusza Juliana Sporna z Kęty.

Kęty, 10 lipca 1890.

L. 6246 (4910 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie 5 rat po 42 zł. 25 ct. i reszty kapitału 526 zł. 66 ct. a. w. z pn., przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 301 pod l. kons. 86 w Zawoju położonej Israela Leiby i Czarny Zieringów własnej, na rzecz zakładu kred. włościańskiego w likwidacji we Lwowie dnia 6 sierpnia 1890 i 9 września 1890, każdym razem o 10 godz. przed południem z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na drugim terminie zaś poniżej tejże najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Wadium wynosi 90 zł.

Warunki i protokół zastawnego opisanego w Sądzie przejrzeć można.

Kałusz, 25 czerwca 1890.

L. 1771 (4859 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza celem zaspokojenia kwoty 50 zł. w. a. z pn., na rzecz Herscha Kaltera rozpisanie przymusową licytację jednej połowy ciała hipotecznego wyk. hip. l. 28 i 58 ks. gr. gm. kat. Zagóreczko objętej dłużnika Leona Stasiny własnej, w terminach dnia 17 września 1890 i dnia 28 października 1890, zawsze o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tutejszosądowym.

Cena wywołania wynosi 216 zł. 25 ct. Wadium 21 zł. 62 1/2 ct. wa.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej na drugim niżej takowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony dr. Władysław Paślowski c. k. notaryusz w Chodorowie.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Chodorów, dnia 1 maja 1890.

AVIS O.

Behufs Sicherstellung der Heu-Stroh beziehungsweise Steinkohlen - Arrendirung pro 1890-1891 werden im Bereiche des k. u. k. 1. Corps nachstehende Verhandlungen stattfinden:

W celu zabezpieczenia dostawy siana, słomy, względnie węgla kamiennego na rok 1890-1891 odbędzie się w okręgu c. i. k. 1. Korpusu następujące rozprawy, a to:

Table with columns: am dnia, im Amtslokale des w urzędzie, für die Station dla stacyi, für die Artikel na artykuły, auf die Zeit na czas, Anmerkung Uwaga. Rows include dates from 19 to 21 August 1890 and locations like Tarnow, Olmütz, Krakau, Krakowie, Bochnia.

Intendanz des k. und k. 1. Corps. Intendantura c. i. k. 1 Korpusu

Upadłości.

L. 11046 (4855 2-3) C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Mendla Goldschmieda, kupca w Zaleszczykach a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ord. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sędziego powiatowego Stanisława Ptamińskiego a tymczasowym zarządcą masy p. adw. Dr. Emiliana Stoklasa.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 14 sierpnia 1890 o godz. 11 przed poł. w Zaleszczykach przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 30go września 1890 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacji konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 14 września 1890 o godzinie 9 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczenia wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłaszają, a na owym terminie będą obecni, przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Zaleszczykach lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Zaleszczykach zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałyby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej”. Termin do likwidacji oznaczony, jest

zarazem terminem co do układow z wierzycielami Tarnopol, dnia 20 lipca 1890.

L. 33159 (4898 2-3) Cesarsko królewski Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkie ruchomy, jakoteż na wszystkie nieruchomości, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 D. p. p., położony majątek Józefa Steinberga kupca towarów bławatnych pod l. 30 ulica Krakowska we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. c. k. sekretarzowi rady Zygmuntowi Langowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Skowrońskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 13 sierpnia 1890 godz. 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 20 września 1890 i podać ją na terminie na dzień 1 października 1890 godz. 10 przed południem wyznaczonym, do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłaszają się ze swymi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycielności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej”. Z c. k. Sądu krajowego. Lwów, dnia 29 lipca 1890.

L. 14334 (4900 1-3) C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Gersona Mechlowicza w Tarnowie zamieszkałego a to do całego, tak ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nie-

ruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r. Dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowanym został p. Edmund Wachholz, radca sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Wiktor Szancer.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacji wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na d. 11 sierpnia 1890 o godzinie 9-ej przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, rozszerezenia ich wykazującami.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej rozszerezenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone-mi były, powinni takowe do dnia 30 września 1890, stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w Sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 31 października 1890 o godzinie 10tej przed południem odbyć się mającym do likwidacji i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacji wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego, zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej. Tarnów, dnia 31 lipca 1890.

L. 4189 (4901) C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że uchwałą z dnia dzisiejszego, konkurs do majątku Leiby Weicha i Israela Kandla otwarty uchwałą z 3 listopada 1888 l. 12656 za ukończony uznany został. Przemyśl, 10 kwietnia 1890

L. 58 (4905) Zur Liquidirung der zur Konkursmasse des Moritz Majblum angemeldeten Forderung per 50 fl. wird von Konkurskommissär eine im Gerichtszimmer Nr. 14 abzuhalten Tagfahrt auf den 27 August 1890 10 Uhr Vormittags bestimmt, wovon die Gläubiger, welche ihre Forderungen angemeldet haben, verständigt werden. Tarnopol, den 19 Juli 1890.

L. 59 (4906) Vom Kommissär der Moritz Majblumischen Konkursmasse wird zur Feststellung der Ansprüche des Masseverwalters auf Belohnung und auf den Ersatz der von ihm bestrittenen Auslagen, die Gläubigerschaft in das Gerichtszimmer Nr. 14 auf den 28 August 1890 11 Uhr Vormittags einberufen. Tarnopol, den 19 Juli 1890. K. K. Landesgerichtsrath als Konkurs. Kommissär.

Kuratele.

L. 1374 (4868 3-3) C. k. Sąd powiatowy ogłasza że Kaszka 1 ślubu Kos 2 ślubu Sliwiakowa z Grochowic uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 19 lutego 1890 dol. 12 za marnotrawnicę uznana została, kuratorem jej ustanowiono Stefana Naleśnika z Grochowic C. k. Sąd powiatowy. Niżankowice, dnia 8 czerwca 1890.

Konkurs.

L. 2354 (4885 2-3) Przy Sądzie powiatowy w Zmigrodzie jest do obsadzenia posada funkcyjaryusza prokuratury państwa z roczną remuneracją 100 zł, Podania kompetencyjne wnosić należy do prokuratury państwa w Jasło najpóźniej do 18 sierpnia 1890. Jasło, 29 lipca 1890.

L. 8520 (4874 3-3) Celem obsadzenia jednej posady nadinżyniera w randze VIII. klasy ewentualnie jednej posady inżyniera w randze IX. i posady adjunkta budownictwa w randze X. klasy, w galicyjskiej państwowej służbie budowniczej, rozpisyje się niniejszem konkurs z terminem do 1 września 1890. Ubiegający się o jedną z tych posad winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w przepisanej drodze służbowej

do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa. Lwów, 29 lipca 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 866 (4876 3-3) Sprostowanie edyktu

Tutejszo sądowy edykt z dnia 19 grudnia 1889 L. 12304 ogłoszony w numerach 14, 15, 16, „Gazety Lwowskiej” z roku 1890 prostuje się, iż nazwisko pozwanego opiewa nie Tomasz Schreiter, lecz Tomasz Scheiter, i że termin do rozprawy w wymienionym tam sporze ponownie na 23 września 1890 o godz. 9 przed południem wyznaczony został.

C. k. Sąd powiatowy. Krosno, dnia 12 lipca 1890.

L. 5386 (4909 1-3) C. k. Sąd powiatowy miejsk. del. zawiadamia Wojciecha Bachtę z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że kasa przyborowa w Chrząstówce zaskarżyła go o 118 zł. w. a. zpn. Do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 26 sierpnia 1890 o godzinie 9 rano.

Wzywa się go, by ustanowionemu dlań kuratorowi adw. Chwalibogowi udzielił informacji lub na terminie sam stanął; inaczej bowiem z zaniedbania tego wynikłe skutki sam sobie przypisze. Jasło, 26 czerwca 1890.

L. 5385 (4908 1-3) C. k. Sąd powiatowy miejsk. del. zawiadamia Arona Trona, Wojciecha Bachtę i Leiby Frischa z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że kasa przyborowa w Chrząstówce zaskarżyła ich o 160 zł. aw. Do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 26 sierpnia 1890 o g. 9 rano. Wzywa się ich, by ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. Chwalibogowi udzielił informacji lub do rozprawy sami stanęli, inaczej bowiem z zaniedbania tego wynikłe skutki sami sobie przypiszą. Jasło, 26 czerwca 1890.

L. 2783 (4721 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomego z pobytu Władysława Arenda, że Józef Dawid Gewürtz wniósł przeciw niemu i Katarzynie Arend pozw dnia 2 stycznia 1890 do l. 31 o zapłacenie kwoty 108 zł. 18 ct., w skutek czego dla niego kuratorem Franciszka Rydarowskiego ustanawia i termin do rozprawy na dzień 22 września 1890 wyznaczono. Wzywa się zatem Władysława Arenda, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił. C. k. Sąd powiatowy. Dębica, dnia 14 czerwca 1890.

L. 321 (4860 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, iż do spadku po śp. Piotrze Osmanie zmarłym w Komornikach dnia 20 lutego 1887 beztestamentarnie konkuruje tegoż brat Wojciech Osman na zasadzie ustawowego porządku dziedziczenia. Gdy miejsce pobytu Wojciecha Osmana Sądowi wiadomem nie jest, wzywa się go, aby w przeciągu roku od daty tego ogłoszenia do spadku zgłosił się, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Jędrzylem Osmanem pertraktowanym będzie. C. k. Sąd powiatowy. Dobczyce, 30 stycznia 1890.

L. 2408 (4895 2-3) Ck. Sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia p. Antoniego Gundingera byłego właściciela dóbr Łąka górna iż przeciw niemu wniósł Leib Lindenberger jako cesyonaryusz Izraela Lindenbergera podanie o egzekucyjne zajęcie praw do reszty kapitału indemnizacyjnego dóbr Łąki górny w kwocie 11490 złr. 2/3 kr. mk. na zaspokojenie pretensyj w kwocie 1600 złr. mk. które to zajęcie rezolucją z dnia 30 maja 1890 l. 2408 dozwolone zostało. Gdy miejsce pobytu egzekuta Antoniego Gundingera jest niewiadome przeto celem zastępowania go w powyższej sprawie ustanowiono kuratorem tut. adw. Dr. Parwiego z którym powyższa sprawa egzekucyjna przeprowadzoną będzie. Zaleca się zatem Antoniemu Gundingerowi aby w powyższej sprawie albo się sam bronił lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem Sądowi doniósł. C. k. Sąd powiatowy. Brzesko, 30 maja 1890.

L. 27099 (4897 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majątności Brusno stare, wykazem hipotecznym l. 141 ksiąg gruntowych dla większych posiadłości objętej, wedle poz. 14 karty B. Malci Mates, Michla Meizels, Abrahama Meizels, Klary Meizels i Róży Meizels własnej, że c. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego według odezwy z dnia 28 sierpnia 1889 l. 10689 wymierzyła kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w powyższej majątności w kwocie 4637 zł. 6 ct. wa.

Wprowadzając postępowanie w celu przekazania tego kapitału, c. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich, których wierzytelności na tej majątności do dnia 21 czerwca 1890 zostały zahipotecowane, aby pretensye swe do dnia 15 września 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie krajowym tem pewnie zgłosili, ile że niezgłaszający uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia za odjęte prawo propinacji w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznem, nie będą już więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakiegokolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 nr. 374 Dz. u. p. możliwi zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego, na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według §. 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 nr. 237 Dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy: imię, nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo odpowiadające wymogom prawnym i legalizowane; kwotę zgłoszonej pretensyi hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem; oznaczenie tabularne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, tudzież w razie, jeżeli zgłaszający mieszka poza okręgiem tutejszego c. k. Sądu krajowego, wymienić pełnomocnika we Lwowie zamieszkałego, upoważnionego od odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą pocztą do zgłaszającego z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby były doręczane do rąk własnych. Lwów, 5 lipca 1890.

L. 3268 (4854 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach wdrażając w myśl ustawy z 22 kwietnia 1889 l. 30 dz. u. k. ces. patentu z 8 listopada 1853 L. 237 dz. u. p. postępowanie w celu przekazania wymierzonego kapitału wynagrodzenia za zniesienie w majątności poniżej poszczególnionej prawa propinacyjnego wyszynku i sprzedaży napojów spirytusowych jako to:
Nazwa majątności: Tuczna część I a. Liczba wykazu hipotecznego: 249.
Imię i nazwisko właścicieli: Saul Jolles, Herz Weitz, Hersch Gronawitter, Jakób Gronawitter, Chaja z Gronawitterów Eisen, Eizyk Gronawitter i Eizyk Eizen.
Kapitał wymierzony 2900 zł.
Dzień oddzielenia prawa do wynagrodzenia: 26 kwietnia 1890.

Wzywa niniejszem wszystkich, którzy przed dniem uwidocznienia w księgach hipotecznych oddzielenia prawa do wynagrodzenia nabyli prawa zastawu na hipotece dóbr wymienionych, ażeby pretensye swoje do dnia 2 września 1890 w Sądzie tut. zgłosili inaczej bowiem w myśl §. 13 i 31 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i uważani będą jako zezwalający na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku ksiąg hipot. oraz utracą prawo do zarzutów przeciw ugodzie między interesowanymi w myśl §. 5 powyższego patentu ewentualnie zawrzeć się mającej o ile pretensye nie zgłoszone w miarę porządku tabularnego na kapitał wynagrodzenia zostałyby przekazane lub wedle § 27 tegoż patentu przy hipotece zastawione.

Zgłoszenia mają zawierać imię, nazwisko i mieszkanie interesowanego, lub tegoż pełnomocnika mającego się wykazać legalizowanym pełnomocnictwem, kwoty pretensyi w kapitale i procentach i pozycje pod którymi w księgach są zapisane. Interesowani mieszkający poza okręgiem sądu tut. mają wskazać pełnomocników do odbierania uchwał sądowych inaczej takowe wysłane będą pocztą do zgłaszającego się ze skutkiem prawnym doręczenia do rąk własnych.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego Brzeżany, d. 1 lipca 1890.

L. 7075 (4766 2-3)

Das k. k. Kreisgericht in Przemyśl verständigt den dem Leben und Wohnorte nach unbekanntem Titus Jaruntowski, dass demselben in der Zivilsache des Mendel Margosches, Osias Chaim Margosches und

Eleazer Josef Margosches, um Erfolglassung der beim k. k. Steuer- als gerichtlichen Depositenamte in Przemyśl, in der Masse Adam und Tekla Mierskie gegen Adam Rościszewski, oder Kaufpreis der Güter Zarawiczki Wielkie Małe, und Zalesie aufbewahrten 2150 fl. in österreichischen Staatsschuld-Verschreibungen (Notenrente) sammt Coupons, ein Curator in der Person des Advokaten Dr. Skurski mit der Vertretung des Advokaten Dr. Smutny bestellt wurde, und fordert ihn auf, sich zur Wahrung seiner Interessen mit dem Curator ins Einvernehmen zu setzen, oder dem Gerichte rechtzeitig einen anderen Bevollmächtigten anzugeben.
Przemyśl, 12 Juli 1890.

L. 5957 (4718 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu w sporze drobiazgowym Mojżesza Wildsteina przeciw Michałowi Szebeszwiczowi pto 15 zł. 5 ct dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Szebeszwicza, ustanawia kuratorem ad actum Zachara Rybeńskiego i wzywa Michała Szebeszwicza, ażeby temuż kuratorowi swych obrań udzielił, albo sobie innego zastępcę ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy. Nowy Sącz, dnia 27 czerwca 1890.

L. 10653 (4768 2-3)

W sporze drobiazgowym Eisiga Fund przeciw Kostiovi Kostyniuk pto. 30 zł. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem ad actum tutejszego adwokata dr. Milgroma i wzywa pozwanego, ażeby kuratorowi potrzebnych środków do obrony udzielił, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż z skutki sąd. wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy. Kołomyja, dnia 25 czerwca 1890.

L. 11667 (4886 2-3)

Ck. Sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Pawła Pelaka, że przeciw niemu wniósł Peisech Zorn z Zawady pozw. de praes. 15 lipca 1890 L. 11667 pto. 17 złr. 50 ct. na który do rozprawy drobiazgowej wyznacza się termin na dzień 11 września 1890 o godz. 9 rano.

Ustanawiając dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Pelaka kuratorem ad actum p. adw. Dr. Wasikiewicza w Nowym Sączu wzywa się Pawła Pelaka, aby temuż kuratorowi swych obron udzielił lub też innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiat. miejs. deleg. Nowy Sącz, dnia 16 lipca 1890.

L. 3097 (4738 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku powołuje Jana Winnickiego rolnika z Jaślisk męża Anieli Winnickiej, który będąc zatrudniony w kopalni węgla w Schenandoah w północnej Ameryce miał tam umrzeć 1 listopada 1883, by do dnia 1 grudnia 1890 doniósł o sobie kuratorowi adw. dr. Józefowi Flakowiczowi w Sanoku, lub Sądowi, inaczej orzeknie Sąd co do żadanego dowodu jego śmierci.
Sanok, dnia 31 maja 1890.

L. 15073 (4784 2-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na skutek podania galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie o zarządzenie doręczenia uchwały z 28 marca 1890 l. 8355 niewiadomemu z miejsca pobytu Kamilowi Rydłowi, którą na wydanie aktu notaryalnego z daty Kraków 11 kwietnia 1874 L. R. 4669 przed śp. ek. notaryuszem Romanem Goeblem przez Kamila Rydła na sumę pożyczkową 6000 złr. zeznanego, temuż Zakładowi kredyt. z ek. Archiwum notaryalnego zezwolono, ustanawia dla tegoż Kamila Rydła kuratorem p. adw. Dr. Stanisławskiego z substytucją p. adw. Dr. Kirchmayera a doręczając wziankowaną uchwałę kuratorowi wzywa Kamila Rydła, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub innego pełnomocnika tutejszemu Sądowi przedstawił.
Kraków, dnia 13 czerwca 1890.

L. 21371 (4843 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia Józefa Małka niniejszem, że dnia 29 lutego 1888 zmarł w Lisiej górze Michał Zaucha bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, oraz wzywa go, by w ciągu roku od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w sądzie tut. się zgłosił i oświadczył nie do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe przeprowadzonym będzie ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem dlań ustanowionym Janem Zauchą.

C. k. Sąd powiatowy. Tarnów, 24 grudnia 1889.

L. 10440 (4807 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola Korytowskiego, ewentualnie niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców tegoż, że Paulina hr. Łosio-wa przeciw nim pozw. o wykreślenie prawa wyrębu 150 fur drzewa z lasów do państwa Janów należących ze stanu biernego dóbr Janów. Młyniska, Kobylówłoki, Słobódka i Wzniesienie wniosła, który ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. Dr. Łuczakowskiemu doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola Korytowskiego, ewentualnie niewiadomych spadkobierców tegoż, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podali, lub innego zastępcę wskazali, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustawy przeprowadzoną będzie.
Tarnopol, dnia 19 lipca 1890.

L. 4596 (4808 2-3)

Sąd miej. deleg. w Jasle zawiadamia nieobecne w kraju Jana Zabawę Krzysiem zwanego z Bączalu dolnego, iż przeciw niemu wyniesionym został pozw. o 100 złr. przez Józefa Grzywacza, i że dla niego kuratorem ustanowionym został adw. Dr. Chwalibóg a termin do obrony upływa z dniem 26 sierpnia 1890.
Jasło, 6 lipca 1890.

L. 12253 (4735 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wzywa niniejszym edyktem posiadacza karty wkładowej Tarnowskiego Towarzystwa kredyt. dla handlu i przemysłu nr. 1847 str. 441 ks. II na imię Estery Mansbaeh i Jakóba Sendera Wurzla i częściowe wkładki 150 złr. 50 fl. 150 złr. i 50 fl. opiekującej aby takową w przeciągu roku sądowi okazała, gdyż w razie przeciwnym karta ta za nieważną uznana zostanie.
Tarnów, dn. 17 lipca 1890.

L. 3197 (4888 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leona Króla, że Leisor Raps wniósł przeciw niemu dnia 3 lipca 1890 do l. 3197 pozw. o uznanie praw własności do par. grunt. 570 i 614 objętych wyk. hip. l. 256 gminy Babice lub zapłaceniu kwoty 150 zł. aw. zpn. na który to termin do rozprawy sumarycznej na dzień 2 września 1890 godzinę 10 rano wyznaczono i pozwanemu Michałowi Błońskiego z Babice kuratorem ustanowiono.

Wzywa się pozwanego Leona Króla, aby temu kuratorowi potrzebne do obrony środki prawne udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił i Sądowi oznajmił.
Dubiecko, dnia 11 lipca 1890.

L. 3004 (4894 2-3)

Vom k. und k. Garnisons-Gerichte in Przemyśl wird der k. und k. Oberlieutenant Michael Zebrowski des Genie-Regiments Kaiser Franz Josef Nr. 1., welcher des Verbrechens der Desertion und anderer Delikte beschuldigt erscheint, vorgeladen und aufgefordert, sich binnen 90 Tagen von der Kundmachung dieses Ediktes angefangen, umso gewissen beim Garnisons-Gerichte in Przemyśl zu stellen, als im Falle seines Nichterscheins gegen ihn als einen Ungehorsamen nach dem Gesetze verfahren, und die Verhandlung und Urtheilsfällung in seiner Abwesenheit erfolgen würde.
Vom k. und k. Garnisons-Gerichte. Przemyśl, am 31 Juli 1890.

L. 16020 (4786 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu J. Antoniego Piotrowskiego, że Bolesław Gliniecki wniósł przeciw niemu skargę wekslową de prs. 13 czerwca 1890 l. 16020 na którą wydany nakaz zapłaty doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Olearskiemu i poleca mu, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków obrony, albo innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż skutki zaniedbania swojej winie przypisze.
Kraków, dnia 20 czerwca 1890.

L. 5356 (4790 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, że w swym rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych na dniu 14 lipca 1890 r. uskutecznił wpis dla firmy „Towarzystwo zaliczkowe w Glinianach na Gliniański powiat sądowy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ dr. Cyryla Dolnickiego z Glinian, na zastępcę dyrektora w miejsce dotychczasowego zastępcę dyrektora dr. Kazimierza Podlewskiego najresztującą kandydycję z dniem 19 kwietnia 1891 r. kończącą się.
C. k. Sąd obwodowy. Złoczów, 19 lipca 1890.

L. 10993 (4842 2-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izraela Lichtmanna, że na prośbę firmy Weidler Ball&Last, wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Buczyńskiemu z zastępstwem tutejszego adw. dr. Mandyczewskiego z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
Stanisławów, 23 lipca 1890.

L. 16273 (4785 2-3)

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie w sporze mandatowym kasy oszczędności m. Krakowa przez adw. dr. Faustyną Jakubowskiego przeciw Tobiaszowi Eintrachtowi i spółn. pto 3000 zł. aw. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Jzaaka Eintrachta celem doręczenia uchwały z dnia 24 stycznia 1890 l. 1909 intymującej decyzję apelacyjną z dnia 14 stycznia 1890 l. 18356 i dalszych uchwał, ustanowił kuratorem ad actum adwokata dr. Stanisławskiego ze substytucją adwokata dr. Kirchmayera.

O czem się Izaaka Eintrachta z tem zawiadamia, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, lub sobie pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł.
Kraków, dnia 20 czerwca 1890.

L. 1915 (4769 2-3)

C. k. Sąd powiatowy m. dlę. w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Piotra i Katarzynę Bösbińców tudzież Katarzynę z Flössnerów Hammerową, iż dla nich w sprawie Filipa Schneidera o zaindebultowanie na jego rzecz w stanie biernym dóbr Zawada i Nawojówka prawa własności sumy 75 zł. mk. z 5 pr. od 3 maja 1876 wynoszącej części ze sumy 300 zł. mk. względnie 225 zł. mk. zpn. do spadku Daniela Schneidera należącej i na rzecz tegoż na rzeczonych dobrach wedle poz. 40 resp. 16 karty C. wykazów hip. l. 160 i 161 zaindebultowanej adw. dr. Barbaciki w Nowym Sączu kuratorem ustanowionym został i iż do jego rąk tut. sąd. rezolucya z dnia 15 czerwca 1890 l. 1915 intabulacyi pozwalająca została doręczoną.
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany. Nowy Sącz, dnia 15 czerwca 1890.

L. 3300 (4829 2-3)

Podpisany Sąd zawiadamia nieobecne i z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Orawca, że w sprawie sumarycznej Kunegundy Cudzychowej przeciw niemu i Dorocie Orawiec o 147 zł. ustanowiono dla niego kuratorem dr. Marcina Kozłeckiego adw. w Nowym targu, któremu tutejszy wyrok z 25 lutego 1890 l. 549 doręcza się.
C. k. Sąd powiatowy. Nowy targ, dnia 19 czerwca 1890.

L. 2614 (4852 2-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Eleonorę z Nowickich Barcikowską z Kańczugi, iż w sprawie egzekucyjnej Leiba Zellerkrauta przeciw niej o 65 zł., ustanowiono dla niej kuratora w osobie Jana, Wodeckiego, c. k. notaryusza w Przeworsku.
Poleca się jej przeto, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzieliła lub innego zastępcę wskazała.
C. k. Sąd powiatowy. Przeworsk, dnia 2 maja 1890.

L. 2977 (4858 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany zawiadamia niewiadomego z pobytu spadkobiercę Chaima Wolfa 2im. Pelza-Naftalego Kleinmana, że w tej sprawie spadkowej Abraham Kampf jego kuratorem ustanowionym został.
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany. Tarnów, 31 maja 1890.

L. 8440 (4839)

Samborski c. k. Sąd obwodowy, jako handlowy ogłasza, że w rejestrze dla spółek handlowych wykreślona firmę „Erste Boryslawer Dampfbrettsage von Goldhammer & Wechsler“, z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa.
Sambor, 22 lipca 1890.

L. 14005 (4835)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskuteczniwym został wpis w rejestrze handlowy dla firm pojedynczych firmy Sigmund Bloch, ajencya, przedsiębiorstwo komisowe w Tarnowie. Dzierzycielem firmy jest Zygmunt Bloch.
Tarnów, 24 lipca 1890.

Doniesienia prywatne.

1000 sztuk tutek

z najlepszych, francuskich papierów i z tego, który był na wystawie paryskiej wyszczególniony, a któremu żadne inne bibułki nie wyrównają w dobroci, tylko za 1 zł. poleca fabrykę tutek **Wandy Prachtl** w Lwów, Rynek L. 3, — Klika niezrównane. 4872

Farby olejne, lakierowe i terowe

do malowania drzwi, okien, sztachet, bram, sprzętów ogrodowych i gospodarczych, da obów i t. p. umiejętnie i fachowo sporządzone, zupełnie do użycia gotowe.

Pendzle, szczotki i wszelkie potrzeby malarskie i lakiernicze.

Farby do fasad

w 36 kolorach z przepisem użycia poleca

Alojzy Hübner

Lwów, ulica Karola Ludwika 13. Skład fabryczny farb, pokostów, artykułów gospodarskich i budowlanych. Cenniki i próbki farb na żądanie wysyłam odwrotnie. 2767

Dla Pań!

Bez opnia i bez najmniejszego swądu prasuje się najtaniej i najpiękniej żelazkami „Patent-Bügeleisen & Erz. Albr. Briquettes“. Nabyć można w każdym lepszym handlu towarów żelaznych. 4812

L. 4175 (4918 1-3) Obwieszczenie.

W gminie miasta Tarnowa jest do oddania w posiadanie posesja, z płacą roczną na razie 55 zł., wolnem pomieszkaniem, do którego należy kawałek gruntu, i z prawem poboru ustanowionych opłat od wykonywania niektórych w zakres jego zatrudnienia należących czynności.

Ubiegający się o tę posesję, winni wnieść do magistratu w Tarnowie swoje podania w terminie do d. 1 września 1890 i do takowych dołączyć:

- metrykę urodzenia,
- świadcstwo moralności i nakoniec
- świadcstwo fachowego uzdolnienia i dotychczasowego zatrudnienia.

Magistrat miasta Tarnowa dnia 24 lipca 1890.

Za burmistrza: dr. Goldhammer.

Młode jasiony poszukiwane

są do kupna o średnicy najwyżej 7 cali. Wiadomość u **H. Ochmanna, Krosno**.

Poszukuje się

fachowego wspólnika z referencjami i kapitałem 12 do 15 tysięcy guldenów dla obecnego dzierżawcy największego zakładu piwnego i restauracyjnego w Warszawie pod „Nową Gwiazdą“. Blizsza wiadomość w browarze **Tow. akc. W. Kijok & Comp. w Warszawie**.

SANTAL DE MIDY

Essencja z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą aniżeli kopału i kuba. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech uleca wszelkie najdotkliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynia. — Każda Kapsułka opatrzona jest na czarno oddrukowanym nazwiskiem. **ADY**

Sehad w Paryżu, 8, ULICA VIVIENNE I W ŚRÓDNYCH APTEKACH.

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 4 1/2 pre. listy hipoteczne
- 5 pre. listy hipoteczne premiiowane
- 5 pre. listy hipoteczne bez premii
- 4 1/2 pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 pre. listy Banku krajowego
- 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galicyjską
- 4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowiańską
- 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 pre. pożyczkę propinacyjną węgierską
- 4 pre. węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylotowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 4201

Ocet desinfekcyjny silnie odwanający i odwietrzający powietrze, używany w biurach, korytarzach i do strąpania sukien. Flakon 25 i 50 ct.

Kadzidło antymiazmatyczne radykalnie oczyszcza powietrze, niszczy miazmatyczną szkodliwą drobną, dając przyjemny i aromatyczny zapach. Używa się w szalonych pokojach szpitalnych, mianowicie dziecięcych. Flakon 25 i 50 ct.

Trociczki desinfekcyjne do kadzenia, radykalnie oczyszczają powietrze. Pudełko 1^o ct.

Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła sosnowego! Przez miłego leśnego zapachu, posiada nieoszacowane własności higieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez pp. lekarzy do oddechania osobom cierpiącym na choroby piersiowe. — Flakon 60 ct., rozpylacze od 30 ct. do 3 zł.

Mydło z igieł sosnowych bardzo korzystnie wpływa na skórę i przy myciu wydaje zapach lasów szpilkowych. — kawałek 30 ct.

J. IHNATOWICZ

Lwów, sklepy własne, ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25
w Krakowie Sukiennice L. 20, w Czerwiowcach Rynek L. 2.

Tak piękne długie włosy

utrzymać można tylko przez używanie mojej tak wybornej reseda. król. wyłącznie uprzyw.

Reseda - Kräusel - Pomady

przez którą przy regularnym używaniu, nawet najbardziej wysyblane miejsca na głowie włosom porastają. Siwe i rude włosy ot zymują barwę ciemną. Pomada ta wzmacnia cebulki włosowe w sposób cudowny, usuwa tworzenie się wszelkiego rodzaju łupieżu w przeciągu kilku dni zupełnie, zapobiega wypadaniu włosów w najkrótszym czasie zupełnie i na zawsze, daje włosom naturalny połysk a takowe układają się

w formie falistej.

Nadto ochrania je do najstarszego wieku przed posiwieniem. W skutek swego nadzwyczaj przyjemnego zapachu i wytwornej ozdoby słoika, jest pomada także ozdoba najwykwintu stołu toaletowego.

Cena słoika wraz z opisem używania (w 7 językach) zł. 1.50 z trzyszytą pocztową zł. 1 ct. 60 w. a. — Odsprzedający otrzymują znaczny rabat.

Fabryka i główny centralny skład wysyłek en gros i en detail u

Karola Polta

fabrykanta perfum i posiadacza wielu przywilejów w Wiedniu Bezirk, VIII. Josefstadt, Josefstädterstrasse Nr. 32

dokąd wystosować należy wszystkie zamówienia listownie i gdzie takowe ze wszystkich prowincyj za przesłaniem należytości gotówką lub za pobraniem takowej, najszybciej skutecznie zostają. Wyrób prawdziwy i nieśladowany nabyć można we LWOWIE u p. ZYGM. RUCKERA, aptekarza pod „Srebrnym Orłem“.



Na sprzedaż

55 morgów gruntu pszennego w jednym kompleksie bez budynków przy gościńcu mrowanym w oddaleniu 2 kilometrów od miasta Kołomyi. — Cena 7000 zł., z których 2000 może pozostać pożyczka Towarzystwa kredytowego na 4 1/2 pre. Zgłosić się do właściciela folwarku Stasin, poczta Kołomyja.

(Lwów „Impressa“) 4688

L. 5826 (4879 1-3)

Ogłoszenie.

W myśl uchwały Rady miejskiej z d. 22 lipca b. r. rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę miejskiego technika drogowego, z płacą roczną 600 zł. i 150 zł. jako ryczałt na koszty objazdów.

Do podania, które do magistratu najdalej do końca sierpnia b. r. wnieść należy, mają być dołączone dowody pełnoletności, moralności i kwalifikacji teoretycznej i praktycznej, oraz znajomości obu języków krajowych, tudzież języka niemieckiego w słowie i piśmie.

Posada ta jest na rok pierwszy prowizoryczną. Kandydaci z ukończonemi studjami akademickimi będą mieli pierwszeństwo.

Magistrat miasta.

W Kołomyi dnia 27 lipca 1890.

Nächste Woche Ziehung Wiener Ausstellungs-Lose

2 Haupt-Treffer von je **50.000** fl. Werth

Jedes Los giltig für beide Ziehungen

Zweite Ziehung 15. October.

Lose á 1 fl. sind zu haben in Lemberg beim Kitz & Stoff, Aug. Schellenberg, Sokal & Lilien, Jacob Stroh und H. Jonasz.